

POGODA

Dzisiaj będzie zachmurzenie z możliwością przelotnych opadów. Temperatura do 58 F (14 C). Wiatry północno-zachodnie z prędkością 15 do 25 mil na godzinę.

Na jutro przewidywane są również opady. Nieco cieplej. Temperatura do 64 F (18 C).

Wschód słońca o godzinie 5:19 rano, zachód o godz. 8:18 wiecz.

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 31 maja — Petroneli i Feliksa.

Jutro środa, 1 czerwca — Jakuba.

Pojutrze czwartek, 2 czerwca — Erazma Biskupa, Marceliny.

WYNIK OBRAD W WILLIAMSBURGU

Niezależna Inicjatywa Libanu

Zniwo Śmierci Na Drogach

(UPI) — Podczas długiego weekendu na drogach kraju poniosło śmierć 372 ludzi. Liczba ta może wzrosnąć gdy umrą niektórzy ciężko ranni.

Władze bezpieczeństwa zaostrzyły patrolowanie dróg przez policję ale mimo zwiększenia liczby aresztowanych za szybką jazdę lub po pijanemu, liczba śmiertelnych wypadków w "Memorial Day" weekend była większa niż w ub. roku, gdy zginęło 341 osób.

Najwięcej, bo 40 wypadków śmiertelnych było w Kalifornii. Następne miejsca zajęły: Floryda 27, Teksas 21, Alabama i Pennsylvania 16 w każdym, Ohio i Georgia 15 w każdym, Colorado 14, New York 13, North Carolina i Indiana 12 w każdym, Missouri 11, Illinois i Michigan 10 w każdym.

Strajk Robotników Sowieckich

Moskwa (CT) — Budowa nowego budynku Ambasady Amerykańskiej w Moskwie napotyka stale na różne trudności. Ostatnio doszło do niespodziewanego strajku sowieckich robotników.

Robotnicy ci porzucili w ubiegłym tygodniu dobrze płatną pracę na budowie Ambasady Amerykańskiej, ze względu, jak to orzekli, na niebezpieczne dla zdrowia warunki spowodowane przez użycie elektronicznej aparatury służącej do wykrywania wszelkich usterek w strukturze częściowo ukończonego budynku ambasady.

Specjaliści amerykańscy twierdzą jednakże, iż wysunięcie kwestii zagrożenia zdrowia jest "śmieszne". Określili oni całą aferę jako "czysto polityczną".

Strajki w Związku Sowieckim nie są rzeczą niespotykaną, jednakże władze rozprawiają się z nimi szybko i ostro. Fakt, że strajk ten trwa obecnie przez kilka dni bez żadnej reakcji ze strony władz świadczy, iż dzieje się on za wiedzą jeśli nawet nie poleceniem władz.

Aparatura, której ostentacyjne sprostowanie stało się przyczyną strajku jest swojego rodzaju aparatem rentgenowski, przy pomocy którego można dokładnie zbadać ściany i to nie tylko pod względem ich struktury, lecz także pod względem tego co one zawierają lub po prostu tego co w nich umieszczono.

W 1952 roku — gdy zajmowano obecny budynek Ambasady Amerykańskiej w Moskwie odkryto duże ilości mikrofonów, m.in. amerykańscy specjaliści znaleźli podsłuch w dużym emblemacie Stanów Zjednoczonych znajdującym się nad biurkiem ambasadora.

Chińczycy Muszą Opuścić Mongolię

Pekin (UPI) — Na terenie Mongolii trwa akcja wysiedlania z powrotem do Chin tysięcy Chińczyków, którzy nie wypełnili nakazu przeniesienia się na wieś i uprawiania ziemi. Wysiedlani do Chin ludzie, pozabawiani są swego mienia.

Mongolia znajduje się pod kontrolą Związku Sowieckiego. Akcja repatriacji Chińczyków do ich ojczyzny objęła od 8,000 do 10,000 osób.

Zwołanie "Szczytu" Arabskiego

Rozszerza Się Rebelia Skierowana Przeciwko Yasserowi Arafatowi

(UPI) — W kręgach rządowych w Libanie narastają obawy, iż amerykańskie wysiłki zrealizowania porozumienia o wycofaniu wojsk z terytorium tego kraju mogą nie doprowadzić do pożądanego rezultatu, dlatego też jak donoszą korespondenci w Libanie, coraz głośniej mówi się o podjęciu niezależnej inicjatywy.

W poniedziałek oficjalna libańska agencja prasowa opublikowała oświadczenie nieujawnionego z nazwiska polityka stwierdzające, iż przywódcy w Bejrucie są zaniepokojeni obecnym impasem obawiając się, że wysiłki amerykańskie mające doprowadzić do porozumienia z Syrią mogą spełznąć na marne.

W związku z powyższą sytuacją przedstawiciel libańskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że władze libańskie zamierzają podjąć niezależne kroki mające na celu zorganizowanie konferencji na szczycie państw arabskich oraz odwołanie się do pośrednictwa Francji w celu wycofania wojsk syryjskich oraz palestyńskich z terytorium Libanu.

"Jeśli nie uda się doprowadzić do konferencji na szczycie — stwierdza oświadczenie przedstawiciela władz libańskich — Liban działać będzie w kierunku zorganizowania konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich".

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Obrady Plenum KC PZPR

Warszawa (UPI) — W stolicy polski rozpoczął się w poniedziałek długo odraczane kolejne plenum KC PZPR.

Na sesji, której przewodniczył pierwszy sekretarz partii Wojciech Jarużelski głównym mówcą był Józef Czyrek, obecnie członek sekretariatu KC.

Główny nacisk w swoim przemówieniu położył on na omówienie obecnego stanu stosunków kościół — partia. Czyrek poddał przy tym zdecydowanej krytyce "anty państwowe uwagi pojawiające się w czasie kazań kościelnych, które zakłócają spójność społeczną".

Obecnie Plenum KC ma miejsce w czasie nadal gorących rozgrywek międzypartyjnych, które kilkanaście dni temu doprowadziły do polemiki z miesięcznikiem sowieckim "Nowoje Wremja" — popierającym frakcję "twardogłowych" w polskiej partii.

Przywołując ostatnie wydarzenia Czyrek wspominał o wezwaniu do zrezygnowania z działalności frakcyjnej, które zostało opublikowane po wprowadzeniu stanu wojennego.

W poniedziałek przywódca "Solidarności" Lech Wałęsa opuścił pół dnia pracy z powodu kolejnego wezwania na komendę MO w Gdańsku. Poniedziałek był trzecim dniem przesłuchiwania Wałęsy przez milicję w sprawie 5 byłych doradców niezależnych związków zawodowych w Polsce, którzy zostali oskarżeni o podleganie do obalenia władzy.

Minister handlu wewnętrznego i usług — Zygmunt Łakomiec ogłosił, iż od nadchodzącej środy znosi się racjonowanie masła, margaryny, śmietany oraz tłuszczów zwierzęcych.

Jednocześnie Łakomiec oświadczył, że do końca bieżącego roku wszystkie artykuły żywnościowe z wyjątkiem cukru i mięsa sprzedawane będą bez kartek.



SZCZECIN. — Fragment Wałów Chrobrego.

Stan Wyjątkowy w Peru

Lima, Peru (UPI) — Rosnąca aktywność rebeliantów maoistowskich w tym kraju była powodem ogłoszenia przez prezydenta Fernando Belaunde Terry stanu wyjątkowego na okres 60 dni na obszarze całego kraju. Jest to pierwsze tego rodzaju posunięcie w ciągu trzydziestu lat rządów opartych o zasady demokracji prez. Terry.

Dotychczas stan wyjątkowy wprowadzano tylko w poszczególnych rejonach gdzie zaznaczyła się szczególnie aktywna działalność rebeliantów.

St. i wyjątkowy w Peru oznaczać będzie ograniczenie dla 18 milionowej ludności tego kraju praw cywilnych — takich jak prawo zgromadzeń politycznych, uniłnyh oraz ograniczenia w ruchu osobowym. Policja będzie mogła dokonywać aresztowań i rewizji bez nakazu sądowego.

Zaprowadzenie stanu wyjątkowego jest związane przede wszystkim z dywersyjną działalnością radykalnej organizacji orientacji maoistowskiej "Sendero Luminoso" (Promienna droga), której aktywność w ostatnich dniach szczególnie wzrosła. Ażkolwiek źródła rządowe podawały, że rebelianci znajdują się w odwrocie w ubiegłym tygodniu przeprowadzili szereg akcji zbrojnych. W piątek rebelianci wysadzili w powietrze 10 słupów wysokiego napięcia, odcinając prąd elektryczny w stolicy kraju Limie, oraz dokonując wybuchu bomb w pobliżu ambasady USA, Pałacu Prezydenckiego i dziesiątkach innych miejsc w stolicy. Części miasta były pozbawione energii elektrycznej jeszcze w poniedziałek.

W ubiegłym tygodniu rebelianci zaatakowali centralę policji w Ayacucho w Andach, gdzie znajduje się główna

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Niebezpieczne Lawiny Mułu w Stanie Utah

Salt Lake City (UPI) — Gigantyczne lawiny usuwającego się mułu, wywarły poważne straty. Lawiny spowodowane topnieniem śniegu w niezwykłe szybkim tempie, niszczą domy i zmuszają tysiące mieszkańców do opuszczenia domostw. Obserwatorzy twierdzą, że lawina posuwa się z szybkością idącego człowieka. W południowej części stanu Utah zaistniała groźba nowych powodzi. Rejon ten został już poprzednio zdewastowany.

Lawina mułu o wysokości około 20 stóp, zsunęła się z wawozu Farmington, w odległości około 20 mil na północ od miasta Salt Lake City. Lawina pochłonęła trzy domostwa i uszkodziła szereg dalszych.

W położonej w odległości około 80 mil na południe od Jeziora Słonego miejscowości Fairview, zaistniała konieczność ewakuowania 1,100 mieszkańców.

Lawina zmusiła także do ewakuacji tysiące osób, które przybyły do parku rozrywkowego Lagoon Amusement Park. W poniedziałek nastąpiło właśnie oficjalne otwarcie parku na okres letni.

Władze ostrzegają, że pierwsze uderzenie lawiny mułu, jakie miały miejsce na terenie Farmington, stanowią dopiero początek serii powodzi i lawin, jakich należy się spodziewać w tym rejonie kraju.

Przyspieszone topnienie śniegów, powoduje powodzie w stanach Wyoming, Utah, Nevada, Washington, Colorado oraz półn. rejonie Nowego Meksyku.

Rośnie Kurs Dolara

Londyn (UPI) — Dzisiaj po otwarciu giełd kurs dolara wzrastał w stosunku do wszystkich walut europejskich.

Cena złota w Londynie wzrosła do \$439.25 za uncję.

Decyzje Sądu Najwyższego

Washington (UPI) — Większością 8 głosów do 1 Sąd Najwyższy utrzymał w mocy werdykt federalnego Sądu Apelacyjnego, który wypowiedział się przeciw statusowi "tax deductible" datków dla prywatnych szkół uprawiających dyskryminację rasową. Decyzja ta stanowiła cios dla prez. Reagana i konserwatywnych grup religijnych, które opowiadały się za prawem tych szkół do korzystania z przywilejów podatkowych. Sprawa była uważana za najbardziej drażliwy wniosek, jaki wpłynął do Sądu Najwyższego, skupiła uwagę całego kraju i wywołała oskarżenia skierowane przeciw prez. Reaganowi, któremu zarzucano "obojętność wobec zagadnień rasowych".

Sąd Najwyższy zdecydował również, że Kongres ma prawo wydania zakazu działalności lobbyistów organizacji charytatywnych celem uzyskania dla nich takiego samego statusu "tax deductible", jakim cieszą się organizacje weterańskie. Organizacje charytatywne otrzymują rocznie około \$22 miliardy. Datki na niektóre z nich, np. Amerykański Czerwony Krzyż i "Girl Scouts of America" są "tax deductible". Obydwie organizacje argumentowały, że ograniczenie akcji lobbyistów "zahamuje ich możliwości spełniania celów filantropijnych".

Mimo to, Sąd Najwyższy orzekł, że tylko Kongres jest autoryzowany do ustalania, czy datki uzyskane w wyniku zabiegów lobbyistów nie będą zbyt niskie w stosunku do wydatków na pracę tychże lobbyistów.

Nowa Umowa o Współpracy USA-Honduras

Washington (UPI) — Powołując się na wyższego urzędnika Departamentu Obrony dziennik "The New York Times", podał do wiadomości o zawarciu porozumienia między USA i Hondurasem w sprawie szkolenia przez doradców amerykańskich żołnierzy salvadorskich na terytorium Hondurasu. Zgodnie z tą umową Stany Zjednoczone wysłać ponad 100 doradców do bazy na wybrzeżu Morza Karaibskiego w Hondurasie.

Obecnie Stany Zjedn. posiadają 62 doradców w tym kraju. Gazeta podaje, że porozumienie zostało zaaprobowane przez naczelnego dowódcę sił zbrojnych Hondurasu, gen. Gustavo Alvarez Martinezę, podczas niepodanej do wiadomości publicznej wizyty w Washingtonie w niedawnym czasie.

Obowiązujące obecnie porozumienie między rządem a Kongresem zakłada nieprzekraczanie liczby wojskowych doradców amerykańskich w Salvadorze ponad 55 osób. Dotychczas szkolenie sił zbrojnych Salvadora przez Amerykanów odbywało się w Salvadorze i w USA, aczkolwiek mała grupa była też szkolona w bazach USA w Panamie.

Dziennik nadmienia, że zawarte porozumienie jest w sprzeczności z polityką niezaangażowania zawartą w oświadczeniu senackiego komitetu stosunków zagranicznych, zakładającym, że szkolenie jednostek Salvadora będzie odbywać się w przyszłości w bazach w USA.

"Człowiek Pająk" Na Szczycie World Trade Center

Nowy York (UPI) — "Człowiek pająk" upamiętnił wczorajszy Dzień Wieńczenia Grobów nie lada wyczynem. Zdołał on wspiąć się na północną wieżę gmachu World Trade Center, gdzie zatknął na szczycie 110-piętrowego budynku flagę amerykańską.

"Człowiek pająk" jest chicagowianinem. Liczy lat 27 i nazywa się Dan Goodwin. Wspięcie się na wieżowiec o wysokości 1,362 stóp, zabrało mu w poniedziałek trzy i pół godziny.

Aktem Jedności Mocarstw Zachodnich

W Zakresie Metod Osiągnięcia Rzeczywistej Poprawy Ekonomicznej

Williamsburg, Va. (ST) — Przywódcy 7 mocarstw przemysłowych świata zachodniego ustalili w poniedziałek treść porozumienia, które stanowi jednolity plan przezwyciężenia recesji, a tym samym zlikwidowania istotnych różnic stanowisk które mogłyby przeszkodzić w osiągnięciu tego celu.

Plan, przedstawiony przez gospodarza obrad, prezydenta Reagana zakłada:

- zmianę w polityce monetarnej, zwłaszcza w odniesieniu do systemu, wprowadzonego w 1973 r., który doprowadził do znacznych wahań wartości walut krajów zachodnich
- przeprowadzenie w tej sprawie dalszych, międzynarodowych dyskusji
- odwołanie obowiązujących obecnie zasad protekcjonizmu, które w dużym stopniu ograniczają wolną wymianę rynkową. Likwidacja bieżących ograniczeń, między innymi w zakresie przemysłu samochodowego, ma zostać wprowadzona w życie natychmiast z chwilą osiągnięcia pewnej poprawy gospodarczej
- ściśle współpracę nad koordynacją polityki ekonomicznej, w celu uniknięcia działań na niekorzyść któregoś z sojuszników
- "skoordynowaną interwencję" w zakresie wymiany handlowej w wypadku powszechnej zgody co do niewątpliwych korzyści takiej interwencji.

Treść porozumienia wykazuje, że nie podjęto decyzji odnośnie konkretnych i jednoznacznych działań. Sukces polega tu raczej na jednomyslności

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Ofensywa Rebeliantów w Salvadorze

San Salvador (UPI) — Lewicowi rebelianci rozgniewani, jak to określają, na "interwencję USA, w Salvadorze, rozpoczęli ofensywę przeciwko siłom rządowym, mającą na celu objęcie kontroli nad bogatą rolniczą wschodnią częścią kraju.

Partyzanci zaatakowali miejscowość Jocoro, 79 mil na wschód od Salvadora, położoną na ważnej strategicznie szosie, odcinając tę trasę na pięć godzin. Armia salvadorska podaje, że do akcji przeciwko rebeliantom w rejonie Jocoro użyto 500 żołnierzy z pobliskiego garnizonu w San Miguel. Straty wynoszą 4 rebeliantów i 1 żołnierza sił rządowych.

Rozgłosza rebeliantów "Venceremos" podała o podjęciu przez partyzantów wielkiego ataku na centrum komunikacyjne armii, znajdujące się na szczycie góry wulkanicznej Cerro Cacahuatique. Przekazniki znajdujące się tu na wysokości 4,990 stóp obejmują swoim zasięgiem 40% kraju. Rozgłosza rebeliantów kierują też specjalne ostrzeżenia do ludności cywilnej w związku z ofensywą, apelujące o unikanie autostrady Panamerykańskiej i zapowiadające możliwość wybuchu walk w różnych miejscowościach.

Przedstawiciel rebeliantów ukrywający się pod pseudonimem "Juan" powiedział reporterom w miejscowości Sociedad, 6 mil na północ od Jocoro, że ich naczelne dowództwo wydało rozkazy do podjęcia samej kampanii nękania baz i posterunków wojskowych we wschodniej części Salvadora. Przedstawiciel rebeliantów stwierdził też, że ofensywa stanowi odpowiedź na "stopień interwencji Stanów Zjednoczonych w sprawę Salvadora."

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Dlaczego Harcerstwo
(VI)

"W metodzie wychowawczej harcerskiej jest punkt, który mówi o wzajemności oddziaływania. Chodzi o to, że nie tylko instruktorzy oddziałują na młodzież, lecz i młodzież — przez fakt, że ci instruktorzy są z nią odpowiedzialni, oraz przez fakt, że są oni dla niej bacznie obserwowanym wzorcem — oddziałują na instruktorów. Tak więc ci, których harcerstwo wychowało, a później dodatkowo kształtowało pełnieniem przez nich służby instruktorskiej, otrzymali jak gdyby dwie, różne zresztą, dawki harcerskiego stawiania się.

Niemniej ci, którzy do stopni instruktorskich nie doszli, swoją dawkę wychowawczą otrzymali, a ponadto ich również obejmował swoim zasięgiem punkt metody, podkreślający wzajemność oddziaływania; oni przecież będąc w starszych już zastępach, w ostatnich latach swej harcerskiej służby, wiedzieli, że są pilnie obserwowani przez młodych, że każdy ich gest, każde słowo stawało się dla młodych wzorcem.

Wkład całych zastępów niech potwierdzą rozkazy wodzów naczelnych wojsk polskich obu wojen światowych; o wkładzie poszczególnych ludzi niech powie jedna jeszcze mała próbka: Aleksander Kamiński, przez cały czas wojny naczelny redaktor centralnego organu prasowego Armii Krajowej — to człowiek, który wyrósł i rozrósł się w harcerstwie; Antoni Nowak-Przygocki, podczas Powstania szef oddziału VI Komendy Okręgu Warszawskiego AK, to były lwowski instruktor harcerski; Kazimierz Gorzkowski, wybitny działacz podziemia, też były warszawski harcmistrz; Ludwik Wierszal, tragicznie zamordowany działacz propagandy AK, to też były harcmistrz, choć właśnie nie instruktor; Edward Pfeiffer, pułkownik, bohaterki dowódca śródmieścia Warszawy w Powstaniu, też były harcmistrz łódzki; Antoni Chrusciel, generał, dowódca Warszawy w Powstaniu, przynależał kiedyś, że i on był w młodości harcerzem i wreszcie Stefan Wyszyński, kardynał, Prymas Polski, to harcerz z zastępu "CZAJEK" z Łomży. Próbką tylko, lecz ta próbka coraz śmielej podbudowuje intuicyjny wniosek, że jednak mamy tu do czynienia z wkładem ponad przeciętną społeczną."

St. Broniewski hm.
d. c. n.

Myśli Miesiąca

Miesiąc maj to miesiąc Marii, Królowej Polski. Miesiąc szczególnego nabożeństwa do Tej, która pomogła swym wstawiennictwem, dodaniem dzielności obrońcom Częstochowskiego Klasztoru do odparcia nawały szwedzkiego potopu, do Tej, która w Ostrej Świącę Bramie wiązała przez

Wyrok Na Pracownika Fundacji Solżenicyna

Moskwa (NYT) — Sąd w Leningradzie skazał we wtorek na dwa i pół roku więzienia oraz 3 lata zesłania przedstawiciela fundacji Solżenicyna 32-letniego Walerego Repina.

Repin został skazany za zdradę stanu, co w tym wypadku oznaczało przesyłanie na Zachód informacji o obozach przymusowej pracy na terenie Związku Sowieckiego oraz o przesładowaniach politycznych.

Repin przynależał do winy jednakże odciał się od dysydentów współpracujących z nim w fundacji Solżenicyna. Stwierdził on przed sądem, iż uważa że został skazany nie za przekonania, lecz za konkretne przestępstwa.

wieki Koronę z Wielkim Księstwem Litewskim, Polskę i Litwę.

Nabożeństwo majowe w Polsce w chwilach jej wolności i pod zaborami, pod okupacją niemiecką i obecnie łączyło wszystkich, umacniało nadzieję — nawet upadających na duchu — w jasną chwilę zwycięstwa. Do Królowej Polski modlił się nawet ten, który nie modlił się wcale jak mówi poeta.

Maj obfity w daty dla narodu naszego wielkie, dziejowe — założenie Akademii Krakowskiej, Konstytucja 3 Maja, Manifest Połaniecki: zwycięskie 3-cie Powstanie Śląskie, zdobycie Monte Cassino przez 2-gi Polski Korpus; ale także i smutne — śmierć wielkich Polaków, a również daty pamiętne dla Polaków żyjących w Stanach Zjedn. i dla nas harcerzy.

Podobnie każdego miesiąca w Kronice Harcerskiej ukazuje się przegląd wydarzeń historycznych związanych z Polską, z polską kulturą.

Każdy, kto czyta Kronikę, ukazującą się w każdy poniedziałek w Dzienniku, ma okazję "bez wkuwania" poznać, przypomnieć, utrwalać nasze pamiętne dni i osiągnięcia, wiązać się z nimi.

Każdego miesiąca Druhu — Druhu, wytnij "kalendarzyk miesiąca", umieść go nad lub na swoim biurku, a pod koniec miesiąca schowaj do swego dzienniczka "na wieczną rzecz pamiętkę" i na pewno będziesz "mądry" zaglądając w potrzebie do kalendarzyka.

"Gdzie Zuch Tam Ruch"

"Maszerują zuchy lasem
Słońce w górze lśni . . ."

A gdzie tu las? A gdzie miejsce — gdzie można swobodnie biegać, skakać, śpiewać, piłką rzucać daleko-daleko, puszczać latawcę . . . i bawić się bez troski nie przeszkadzając sąsiadom?

Na całorocznych zbiórkach w sali lub często małym kąciaku w tzw. "recreation room" użyczonym przez któregoś z rodziców, nie wszystkie zabawy można przeprowadzić, ani się bawić we wszystkie gry.

Dlatego raz w roku dla zuchów Hufce tutejsze organizują tak zwany Dzień Zucha, który od lat cieszy się wielką frekwencją. Wprawdzie dzień zbiega się z Dniem Ojca, ale każdy ojciec, który już raz ze swoim zuchem w Tinley Park był — chętnie przyjedzie na każdy następny, bo tam nie tylko ma okazję przyglądania się różnym turniejom — przypominają mu one młode lata — ale bo sam bierze udział w zawodach z zuchami. Ile wtedy śmiechu, radości, bo zuch nie da się wyprzeć w wyścigu nawet ojcu. Zuch z łatwością "przecisnie się" przez przeszkodę, która okazała się zbyt wąską dla tatusia. Zuch i przez rów przeskoczy, bo zawsze do gier ochoczy.

W tym roku "Dzień Zucha" przypada na 12 czerwca. Zjadą się wszystkie zuchy z Chicago, Mount Prospect, Palatine, Niles, Clarendon Hill, Western Springs i innych przedmieść, by raz w roku brać udział we wspólnych zabawach.

Zjazd wszystkich o godz. 9:30 rano do Camp Sullivan w Tinley Park ul. 147 So. i Oak Rd.

Listy wraz ze zgłoszeniami otrzymają rodzice zuchów. Prośba o natychmiastowe odesłanie zgłoszeń, które są konieczne do przygotowania posiłków. Blizszych informacji udzieli Hufcowi lub przez telefon: 276-8341.

Apel Hufcowego

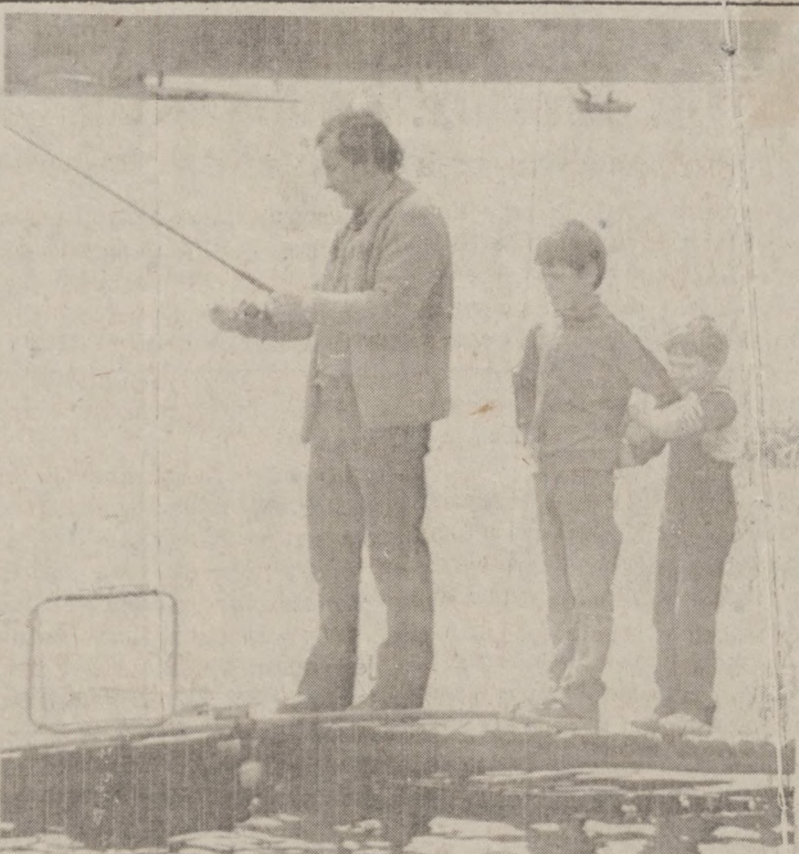
Prośba Do Rodziców

Prośba do rodziców — Zuchów i Harcerzy jadących na kolonie i obozy — o jak najszybsze odesłanie zgłoszeń. Ostateczny termin mija 18-go czerwca. Wcześniej zgłoszenia ułatwią organizatorom przygotowanie akcji letniej.

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna — sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MOWIMY PO POLSKU

**Czy dałeś już
na bank leków
"Na Ratunek"?**



GDAŃSK — Lech Wałęsa z synami Sławkiem i Jarkiem w czasie weekendowego wypoczynku nad jeziorem Osowa. (UP.1)

Dzień Dobry Dzieci!

Królewicz Maj

Przyszedł Maj — Królewicz
I ożywił sady,
Podchodził ku drzewkom,
Dawał dobre rady!

Opylił jabłonie
Różom dodał woni,
Bzom kwiaty otworzył,
Otułił je w dłoni.

Słowiki nauczył
Majowej litanii,
Aby ofiarować
Pieśń Najświętszej Pannie! . . .

IRENA PACZOSKA

I kiedy tak chodził
Po ogrodach boso.
Myl listki gałązkom
Srebrną, polską rosą.
Zefir mu owiewał
Twarz swym ciepłym tchnieniem,
Konwalle dzwoniły
Modlitwę westchnieniem.



Syn i Matka

Często się zdarza, że do nowonarodzonych drapieżników trzeba znaleźć sukę, jako mamkę. Lwice, tygrysy lub leopardy często giną podczas porodów, albo nie chcą, czy nie mogą karmić swych dzieci.

Osobliwością ZOO w Tuluzie jest jednak młody lew, Sułtan, którego przybraną matką jest mała jamniczka. Następnego dnia po urodzeniu Sułtana zdechła matka. Lwiątko próbowało karmić z butelki, ale zwierzątko chudło i marniało w oczach. Zdecydowano, że brak mu nie tyle pokarmu, ile matczynego ciepła i czułości. Wyszukiwano kolejno kilka wielkich suk, ale żadna z nich nie miała ochoty opiekować się malcem — jeżyły się i cofały na jego widok.

Dopiero mała jamniczka Mirza, bez wahania zajęła się lewkiem jak własnym dzieckiem. Najpierw warknęła, by go nauczyć moresu, a potem wzięła się fachowo do pielęgnacji wielkiego szczenięcia. Po pewnym czasie Mirza, wycieńczona szalonym apetytem lewka, zaczęła wyglądać jak przysłowiowa skóra i kości, ale szybka kuracja witaminowo — wzmacniająca postawiła ją na nogi.

Obecnie Sułtan ma 6 miesięcy i jada już mięso, ale szarmancko dzieli się z przybraną matką, która mimo różnicy wielkości, dalej wychowuje Sułtana i jednym karcącym szczenięciami przywołuje go do porządku.

Zasługiny Gruszy z Majem

Przez zielony sad
leciał, leciał wiatr
i roznosił w krag nowiny:
— Gruszy z majem zasługiny!
Niech się stroi świat!

A swawolny wiatr
poszeptował rad:
Grusza za mąż dziś wychodzi,
patrzcie — oto państwo młodzi!
Ja im byłem swat!

E.Z.

Zagadki

Wciąż ciebie naśladuje
skrywszy się w gęstych drzewach:
gdy gwizdziesz — pogwizduje,
gdy śpiewasz — ono śpiewa.

Stanął gości rząd.
Przyszli stąd i stąd,
strojni w kwiaty, młode liście,
żeby święcić uroczyste
największe ze świąt.



Choć nie jest rybakiem
rozciga swe sieci.
Nie mu tam nie wpłynie,
ale często wleci.

Kochane Dzieci!

Jest to ostatni "Kącik" przed wakacjami. Życzymy Wam zdrowych, wesołych i przyjemnych wakacji. Biegajcie i bawcie się na świeżym powietrzu. Wypoczęte, uśmiechnięte, opalone — wracajcie do szkoły we wrześniu! Do zobaczenia!

Z.Z.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnościami w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

42

Gdy Umieński wprowadził się pod nr 157, jako sąsiad sióstr Pożarskich, to panny z początku protestowały, gdy rozpoczynał swe koncerty. Po prostu waliły pięściami w ścianę. Monter poszedł do nich i zapytał, o co im idzie?

— Prosimy nie grać... My jesteśmy chore na nerwy i tego nie lubimy.

— Z nerwami trzeba do szpitala — rzekł dobitnie Umieński. — A w ścianę proszę mi nie pukać!...

Wrócił do siebie i znów się zabrał do gitary. Wówczas zabębniły w ścianę już nie jedna, a trzy pary pięści... Muzyka Pożarskim nie przeszkadzała. Zresztą dźwięki gitary ledwo docierały do ich uszu, lecz panny miały rdzawy charakter i lubiły robić wszystko co tylko mogły, aby utrudnić i obrzydzić sąsiadom życie, mimo, że same źle na tym wychodziły... Monter, gdy się rozpoczęło bombardowanie, wziął wiadro wody i udał się z ponowną wizytą do Pożarskich. Kobiety zajęte młódką w ścianę, nie dostrzegły jego wejścia. Umieński szeroko chlupnął wodę z wiadra na histerycznie walące pięściami w ścianę kobiety. Pożarskie wrzasnęły i obróciły się ku drzwiom. Umieński zimno, spokojnie na nie patrzył.

— Jeżeli mało... jeszcze przyniosę — rzekł, jakby w zadumie, stojąc wciąż u progu.

Panny nie pisnęły ani słówka. Monter wyszedł i odtąd grał bez przeszkód.

Gdy Jaś miał wolny czas, chętnie odwiedzał sąsiada, a tamten życzliwie go przyjmował. Jaś zaczął się uczyć grać na mandolinie i w pół roku — mając dużo wolnego czasu — grał już lepiej od swego mistrza. Teraz często grywali we dwóch. Jaś na mandolinie, a monter akompaniował mu na gitarze. Jaś miał dobrą pamięć do melodii, więc wzbogacał ich repertuar rzeczami, które gdzieś posłyszał.

Gdy Jaś zaczął targować na rynku, monter zaproponował mu sprzedawanie zapalniczek. Zrobił mu kilka na próbę. Zapalniczki poszły. Od tego czasu drugi mistrz Jasia dzielił wolny od pracy czas na wyrób zapalniczek i na muzykę. Obaj byli z siebie zadowoleni. Jasia dziwiło trochę, że monter jest tak dziwnie samotny i że nigdy nie nie opowie o swych znajomych, lub krewnych, lecz nie wypytywał go o to.

Od czasu do czasu monter wracał do domu pijany. Zdarzało się to raz na dwa lub trzy tygodnie. Wówczas nie czekał przyjsia Jasia, a sam szedł go szukać. Wołał do siebie i urządził przyjęcie. Jaś pił wódkę niechętnie, bez smaku. Umieński wnet to spostrzegł i rzekł:

— Ty się nie zmuszaj pić. Ja czasem chleję. Takie już życie paskudne. Wódka dla jednego może być lekarstwem, a dla drugiego trucizną. To jak kiedy. Ty, ot, wypij trochę, dla wesołości.

Więc Jaś mniej pił, a więcej jadł. Monterowi, gdy dobrze popił, rozwiązywał się język i wtedy mówił dużo o nieznanych Jasiowi zagadnieniach. Nazywał go wtedy dość często towarzyszem, co Jasiowi wydawało się dziwne, a nawet komiczne. Ze względu na różnicę wieku, która stanowiła przeszło 20 lat.

— Musi być Trybunał Sprawiedliwych — wygłaszał monter Jasiowi — żeby ludzi za mordę trzymać, żeby burżuj nie mogli autami jeździć i za granicą się rozbijać, wtedy, gdy ten co na niego pracuje z głodu zdycha. Ot ty, na przykład, mógłbyś się uczyć, zrobiłbyś się inżynierem, albo innym uczonym. A nie mozesz. Dlaczego? — rąbał Umieński kantem dłoni po stole. — Bo nie ma za co. A dlaczego nie ma za co? Bo to, co tobie na naukę potrzebne, jakiś tam drań przepił, przehuł, piąty dom sobie zbudował, albo w banku zamurował. Ni sam, ni tam, nikomu nie dam! Ot jaka w tym fizyka!

I powoli w mózg Jasia — bez większego zresztą skutku — sączyły się mętne, demagogiczne frazesy. Monter mówił raczej dla siebie, niż dla niego. Lecz Jaś zaczął się przyzwyczajać do nowych terminów i pojęć. Dowiedział się, że istnieje walka klasowa, wyzysk, burżuazja, proletariat. Nie go to jednak nie obchodziło, ani nie interesowało. Umieński nadal był dla niego starszym kolegą, a nie niedorzecznym demagogiem, który wykladał mu chatyczne wiadomości o stosunkach społecznych i ekonomicznych.

Trzecim mistrzem jego stał się Olek Baran. Ten najwięcej imponował Jasiowi. Nie puszczał dymu, jak wuj i nie pouczał go o sprawach erotycznych; nie gadał też niezrozumiałych rzeczy o socjałizmie i o komunizmie. Baran, mówiąc z Jasiem, zawsze wyraźnie określał sprawę. Był mąłomówny, stanowczy; patrzył inteligentnie, przenikliwie. Łatwo go było pojąć i sam w mig rozumiał o co Jasiowi chodzi.

Pewnego razu Baran zawałował do siebie Jasia i spytał, czy ma wolny czas. Gdy Jaś powiedział, że na razie nie ma nic do roboty, Baran posadził go przy oknie, obok warsztatu szewskiego i poprosił, by mu przeczytał gazetę. Jaś spytał szewca czy nie umie czytać sam?

— Czytam słabo — rzekł Baran.

Jaś prędko przeczytał całą gazetę. Felieton Wowy Krucikowa, „Policja i złodzieje”, na prośbę Barana Jaś przeczytał dwa razy.

— Ależ on ich podkuł! — powiedział Baran.

— Kto... Złodzieje?... nie zrozumiał szewca Jaś.

— Nie... Tamten Wowa... Ostro rysuje...

— Tak.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĆ W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Apel Do Czytelników

Bankiet 75-cio Lecia "Dziennika Związkowego"

"Dziennik Związkowy" w tym roku obchodzi 75-lecie swego istnienia. Z zasady unikam prośbienia kogokolwiek o cokolwiek... ale... gdy idzie o rzecz szczególnie bliską mojemu sercu, a w tym wypadku o "Dziennik Związkowy", pozwalam sobie zwrócić się z sędrdecznym apelem do czytelników naszego jędnego polskiego pisma dziennego w Chicago, o jak najdalej idące poparcie.

Bankiet 75-lecia "Dziennika Związkowego" odbędie się w piątek, 10-go czerwca, w sali White Eagle (Przybyły) pnr. 6845 N. Milwaukee Ave. w Niles, Ill., początek o godzinie 6:30 wieczorem. Bilety w cenie \$35 od osoby, są do nabycia w biurze wiceprezeski ZNP i przewodniczącej komitetu jubileuszowego p. Heleny Szymanowicz, pnr 6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646, numer telefonu 286-0500.

Czerwcowy Wieczór w Klubie Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza na kończący sezon przed wakacjami czerwcowy wieczór towarzyski. Wieczór odbędie się w sali John Beyzym, 6965 W. Belmont Ave., w sobotę 4 czerwca. Początek o godz. 7 wieczorem.

W programie artystycznym wystąpi Feliks Konarski Ref-Ren we własnym repertuarze. Przy fortepianie znany i ceniony akompaniator Henryk Wawrzyczek. Na zakończenie sezonu wiosennego przed wakacjami, Zarząd Klubu przygotował dla miłych swych gości, dla przyjemnienia im czasu, spędzanego w Klubie, dwie niespodzianki. Wszystko w ramach donacji za wstęp.

Poza programem artystycznym będą kawa, herbata, kanapki i ciasto. Będie też jak zwykle dyskretna muzyka z taśmy, bar obficie zaopatrzony, a dla amatorów towarzyski bridge. Prosimy o stroje wizytowe.

A więc do zobaczenia w sobotę, 4 czerwca, o godz. 7 wieczorem, bo następny wieczór klubowy będie dopiero 10 września po wakacjach.

Zarząd Klubu

Wystawa Sztuki Złotniczej Hermana Starskiego

Polski Klub Artystyczny w Chicago urządza wystawę Hermana Starskiego, artysty malarza i złotnika z Krakowa, który od półtora roku przebywa w Stanach.

Ekspozycja przedstawia kunszt sztuki złotniczej oraz etapy jej rozwoju na przestrzeni wieków. W kolekcji Hermana Starskiego znajdują się kopie sygnetów rodowych z okresu średniowiecza, koronkowe łańcuchy w stylu barokowym, broszki, ozdobne szpilki oraz biżuteria użytkowa. Znaczną część wystawy stanowią oryginalne projekty wykonane ręcznie w srebrze i złocie.

Oprawą dla wystawy biżuterii będą ciekawe prace malarskie przedstawiające krajobrazy z Polski.

Zachęcamy do obejrzenia tej pięknej ekspozycji, podczas której można będie nabyć lub zamówić prezentowane wyroby bezpośrednio od artysty.

Wystawa będie trwała tylko dwa dni, 4 i 5 czerwca, w Centrum Kopernikowskim, 5216 West Lawrence Ave., Chicago.

Wydany będie także pamiętnik, w którym podane będą ogłoszenia patronatów w cenie od sto do dziesięciu dolarów. Zgłoszenia patronatów jak i po bilety, należy załatwić w następnych dniach, ażeby umożliwić komitetowi poczynienia należytych przygotowań.

"Dziennik Związkowy" to nasz przyjaciel, który jest także łącznikiem dla całej Polonii Amerykańskiej. To równocześnie i doskonały nauczyciel, który przyczynia się do podtrzymania polskości w młodszyim pokoleniu. — Dzięki właśnie "Dziennikowi Związkowemu" zawdzięcam uzupełnienie mej znajomości języka polskiego, gdyż czytając go codziennie od najmłodszych lat, zaznajamiałam się z działalnością Polonii Chicagoskiej, z życiem organizacyjnym i chęcią wzięcia czynnego udziału w poczynaniach naszych rodaków. Później gdy zostałam przyjęta do Redakcji, gdzie przez 40 lat byłam świadkiem ogromnego poświęcenia i pracy kolegów w Redakcji, którzy od brzasku dnia do późno nieraz godzin w nocy, zabiegali o utrzymanie pisma na jak najwyższym poziomie w bardzo trudnych nieraz warunkach, marnie wynagradzani, twierdząc że słusznie nazwano ich szermierzami pióra, walczącymi jak rycerze słowem "o naszą i waszą wolność".

"Dziennik Związkowy", mimo ogromnych i stale wzrastających kosztów wydawniczych utrzymuje się na powierzchni dzięki poparciu czytelników, przemysłowców, kupców i profesjonalistów, bratnich organizacji i Związku Narodowego Polskiego.

W roku jubileuszowym potrzebuje dalej naszej pomocy, a uczynić to możemy przez wyrażenie naszego uznania i poparcia, oraz wdzięczności za ułatwienie nam kontaktu z całą Polonią Amerykańską przez gremialny udział w bankiecie jubileuszowym, oraz przez wpłacenie patronatu do pamiętnika. Nie zwlekajmy więc, uczynimy to jeszcze dzisiaj, odpowiadając sercem za serce".

Helena Moll

(Emerytka "Dziennika Związkowego")

Piknik Związku Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich organizuje w niedzielę, dnia 5 czerwca, piknik w Ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue, o godz. 1 po południu. W czasie pikniku odbędie się występ dzieci z naszej szkółki pieśni i tańca, a także odbędie się losowanie loterii z cennymi nagrodami. Do tańca przygrywać będie orkiestra "Słowianie". Kuchnia poleca smaczne potrawy. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na renowację domu Związku Klubów Polskich.

Adam Ocytko — prezes

Zmiana Daty Posiedzeń Tow. Wiara i Ojczyzna

Podajemy do wiadomości, iż posiedzenie majowe i czerwcowe Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474 ZNP, jest zmienione na niedzielę, 5 czerwca, o godzinie 2:00 po poł., w sali SWAP, 6005 Irving Park.

Ponieważ to jest ważne posiedzenie, wybranie delegatów do Gminy, i delegata ubiegającego się na posła, prosimy o liczne przybycie. Po omówieniu ważnych spraw odbędie się przyjęcie z okazji Dnia Matek i Ojców.

Stanisław Jagielka, prezes
Irena Szczech, wiceprezesa

Honorowy Komitet Bankietu 75-Lecia "Dz. Związkowego"

Jubileuszowa Impreza Odbędie Się 10 Czerwca

Generalna przewodnicząca Komitetu Bankietu z okazji 75-lecia "Dziennika Związkowego," wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz podała do wiadomości, że organizowany na dzień 10 czerwca Bankiet będie imprezą, wyrażającą poparcie ze strony szerokich kręgów organizacyjnych Polonii.

Honorowymi Przewodniczącymi są prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy Mazewski oraz cenzor ZNP Hilary Czaplicki z Fildelfii.

W skład Komitetu Honorowego zostały zaproszone oraz przyjęły zaproszenia następujące osobistości:

gub. James R. Thompson, sen. Charles H. Percy (R.) i sen. Alan J. Dixon (D.) z Illinois,

ks. Biskup Alfred L. Abramowicz, Biskup Pomocniczy Archidiecezji Chicagoskiej,

ks. Biskup Józef C. Zawistowski, Biskup Zachodniej Diecezji Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego, Józef Drobot, prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymko-Kat.,

Helena Zielińska, prezesa Związku Polek w Ameryce,

Jadwiga Bielańska, prezesa 2-go Okręgu Sokolstwa Polskiego,

Genowefa Daly, prezesa Zjednoczonych Polek w Ameryce,

Fred Skowroński, prezes Macierzy Polskiej,

Wanda Kass, prezesa Legionu Młodych Polek,

Sally W. Binkowski, prezesa "Polish Women's Civic Club,"

Józef Gil, prezes Związku Podhalan w Ameryce,

Adam Ocytko, prezes Związku Klubów Polskich,

ald Roman Puciński, prezes stonowego Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois,

Jan Bogusz, komendant I Okręgu SWAP,

Władysław Stępień, wiceprezes ogólnokrajowego S.P.K.

Z Zakończenia Roku Szkolnego w Polskiej Szkole Im. M. Konopnickiej

Rok szkolny 1982/83 dobiegł końca. Dnia 21-maja odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Polskiej Szkole im. M. Konopnickiej. W związku z tym odbyła się uroczysta Msza św. w kościele Pięciu Braci Męczenników o godz. 12-iej w południe. Mszę św. odprawił proboszcz parafii ksiądz biskup A. Abramowicz, w asyście księda Stanisława Shaw. We Mszy św. uczestniczyli również rodzice. Natomiast wieczorem o godz. 7:30 odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego z częścią artystyczną. W uroczystości wzięli udział m. in. superintendent szkół w pow. Cook

K. Kujau Przyznał Się Do Winy

Hamburg (UPI) — Zachodniemiecki zbieracz pamiątek z okresu hitlerowskiego przyznał się do podrobienia pamiętników Hitlera. Pamiętniki te — jak wiadomo — kosztowały niemiecki tygodnik "Der Stern" ponad 4 mln dol. Wiadomość podana została przez Ministerstwo Sprawiedliwości Niemiec Zachodnich.

44-letni Konrad Kujau przyznał się do podrobienia pamiętników. Starając się udowodnić swe zdolności w zakresie podrabiania pisma innych osób, Kujau podpisał we zeznaniu nazwiskiem "Adolf Hitler".

Rzecznik ministerstwa Peter Beck podał także do wiadomości, że dokonano aresztowania dziennikarza Gerda Heidemanna, który twierdził, że odszukał pamiętniki — w wyniku kilkuletnich podróży po Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Hiszpanii i Ameryce Łacińskiej.

Beck oświadczył, że aresztowanie Heidemanna nastąpiło w wyniku zeznań złożonych przez Kujau.

Zabójstwo Policjanta w Belfascie

Belfast (UPI) — Pomimo, iż wszystkie siły bezpieczeństwa zostały postawione w Irlandii Północnej w stan pogotowia z powodu rozpoczętej kampanii przedwyborczej do brytyjskiego parlamentu — doszło do zabójstwa policjanta oraz postrzelenia mleczarza.

Policja irlandzka przypuszcza, że w obu wypadkach sprawcą był jeden człowiek, którego samochód znaleziono w protestanckiej dzielnicy Belfastu.

Współprzewodniczącymi, którzy współpracują z przewodniczącą generalną Szymanowicz, są następujący: Leopold Ciasłoń, wicecenzor ZNP z Detroit, Mich.,

Józef H. Gajda, wiceprezes ZNP, Władysław S. Kubiak, sekretarz gen. ZNP,

Edward J. Moskal, skarbnik ZNP, dr Edward Różański, zarządca wydawnictw związkowych,

Jan F. Krawiec, red. naczelny "Dziennika Związkowego."

Skarbnikiem Komitetu Bankietu jest Bonawentura Migala, były dyrektor ZNP i czynny nadal działacz społeczno-organizacyjny Polonii, w ramach ZNP i Kongresu Polonii.

Sekretarką Komitetu jest red. Helena Moll, długoletnia i zasłużona dziennikarka, współpracowniczka "Związkowego" w okresie ponad 40-tu lat.

O Poparcie Bankietu

W czasie posiedzenia Komitetu Bankietu w ub. czwartek, jakie odbyło się w siedzibie ZNP, przewodniczącą Helena Szymanowicz przekazała zebranim informacje o dotychczasowej działalności na rzecz zdobycia szerokiego poparcia dla imprezy bankietowej.

— Komitety zostały utworzone i już działają — powiedziała Przewodnicząca.

— Najistotniejszym naszym zadaniem obecnie jest zdobycie rezerwacji na bankiet, a czasu jest już mało, gdyż bankiet odbędie się 10 czerwca.

Rezerwacje miejsc i biletów na bankiet należy więc nadsyłać, jak najszybciej. Zainteresowani mogą telefonować do biura przewodniczącej generalnej Heleny Szymanowicz, tel. 286-0500.

W sprawie okolicznościowych ogłoszeń, jakie mają być zamieszczone w jubileuszowym wydaniu "Dziennika," jak też w sprawie ogłoszeń do Pamiętnika należy telefonować do administracji pisma, tel. 286-0141.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko urządza dnia 5 czerwca pielgrzynkę do Ojców Salwatorówianów w Gary, Indiana na Święto Bożego Ciała. Odjazd o godz. 11:30 przed południem z 48-iej i Western i o 11:35 z 47-iej i Wolcott. Bilety tylko po \$6 od osoby. Telefonować można po rezerwacji do M. Bialek na nr 434-1388.

Posiedzenie Klubu Marynarskiego odbędie się zaraz po przyjeździe z Gary około 5-ej po poł. Będie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami i są ważne sprawy do omawiania.

M.A. Bialek, koresp.

Kronika Trójcowa

Nowenna św. Antoniego

Wtorek 31-go maja, o godz. 7-iej wiecz. Kto chce wstąpić do Stow. św. Antoniego może to uczynić we wtorek przed lub po nabożeństwie. Msza św. na intencję uczestników nowenny we wtorki o godz. 7:30 rano.

Osoby, które zmieniły adres od czasu ostatniej nowenny, proszone są o poinformowanie nas o zmianie, aby mogli otrzymywać zawiadomienia o nowennie.

Obiad Towarzystwa św. Antoniego

Obiad Tow. św. Antoniego odbędie się w sali parafialnej, 26-go czerwca, o godz. 12-iej w południu. Bilety są po \$5 od osoby. Można je nabyć przed lub po nowennie do św. Antoniego.

Czerwiec — Miesiąc Boskiego Serca
Czynimy Boskie Serce modlitwą, sercem i nabożeństwem — to Boskie Serce, które całkowicie oddało się z miłości dla naszego zbawienia.

Lekcje Gimnastyki

W ramach programu usług dla Polonii podajemy do wiadomości, że w nowym budynku Wydziału Kongresu Polonii i Stowarzyszenia Samopocy Nowej Emigracji pod adresem 5844 N. Milwaukee Ave., rozpoczyna się lekcje gimnastyki "Aerobic exercises" od 6-go czerwca b.r.



Lekcje będą się odbywały w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 7:30 do 8:30 wieczorem pod kierownictwem pani Małgorzaty Caridei.

Po dalsze informacje i aplikacje prosimy dzwonić do pani Caridei — 989-4541.

Zebranie Polsko-Amer. Klubu Dziedzictwa

Zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Dziedzictwa odbędie się w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 2-iej po poł. w Copernicus Center, 5216 W. Lawrence. W czasie zebrania wygłoszone będie wspomnienie pośmiertne o założycielce Klubu Lee Jasińskiej Herbert. Będie też omawiane plany na wakacje oraz będie część towarzysza z poczęstunkiem.

Kenneth P. Gill

Zebranie Stowarzyszenia Parafii Gręboszów

Stowarzyszenie Parafii Gręboszów zaprasza wszystkich członków na zebranie, które odbędie się 12 czerwca, o 3-iej po poł. w sali 6005 W. Irving Park Rd. Zebranie będie bardzo ważne dlatego prosi się o liczny udział. Po zebraniu kawa i ciasto.

Władysław Gała, prezes
Emilia Jagielka, sekr.

Rummage Sale

w Szkole "Good Counsel"

Rummage Sale w szkole średniej "Good Counsel" odbędie się 3 czerwca (w piątek) od 9 rano do 8 wieczorem w stołówce szkolnej pod adresem, 3900 W. Peterson. Rummage Sale będie zorganizowany przez Klub Matek, na czele którego stoi Jackie Krause (te. 545-2055).

Zebrane fundusze przeznaczone będą na cele szkoły.

Jacquelyn Sullivan, koresp. (tel. 725-5433)

Odwolanie Zebrania

Korpus Pomocniczy Placówki 141 SWAP odwołuje posiedzenie i wieczorek ku czci Ojców i Matek z dnia 12-go czerwca na 26-go czerwca.

Posiedzenie i wieczór o godzinie 1:30 po południu, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood.

Henryka Michałowska, prezesa
Helena M. Sterminska, sekretarka

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP zawiadamia, że regularne posiedzenie połączone z przyjęciem z okazji Dnia Ojców i Matek odbędie się w niedzielę, 5 czerwca w Domu Wydziału Stanowego K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave., o 2:30 po poł. Będie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami i omawianych na nim będie wiele ważnych spraw, dlatego prosi się wszystkich o liczny udział.

Zofia Adamiak, prezesa
Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Z tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędie swe miesięczne posiedzenie w środę, 1-go czerwca, o 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5638 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa i dobro naszej młodzieży będą bardzo poważnie omawiane.

Po posiedzeniu odbędie się przyjęcie dla matek i ojców.

St. Bogobowicz, prezes
Zofia Drwilla, sekr. prot.

Zebranie Gminy 39 ZNP

Regularne zebranie Gminy 39 ZNP odbędie się we wtorek, 7-go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem w sali Paradise Inn, 1758 48-ma ulica. Delegaci proszeni są o liczne przybycie.

Frank Goryl, prezes
Helen Marzec, sekr.

Obiad Grupy 3235 ZNP Im. Jana Pawła II

Grupa 3235 ZNP im. Jana Pawła II zaprasza wszystkich członków i przyjaciół na obiad, który odbędie się w niedzielę, 5 czerwca 83 r., o godz. 12:00 w sali Montini High School, 19070 ul. 16, Lombard, Ill.

Dochód z obiadu zostanie przeznaczony na zorganizowanie wycieczki do Częstochowy i Rzymu dla ks. Błażeja, który będie obchodził uroczystość 25-lecia święceń kapłańskich.

Ksiądz Błażej Karaś, franciszkanin, każdej niedzieli o godz. 10:30 odprawia dla nas Polaków Mszę św. Jesteśmy wdzięczni bardzo Księdzu za tę przysługę. Ubóstwo, które słuował i któremu jesteśmy wierni przez 25 lat nie pozwoliło mu dotychczas na spełnienie marzenia o odwiedzeniu Częstochowy.

Pozostały dochód z obiadu zostanie przeznaczony na planowaną w II połowie br. wycieczkę dla członków naszej Grupy do Great America.

Spotkanie nasze uroczaić występy artystyczne dzieci z sobotniej szkoły istniejącej przy naszej Grupie. Grono pedagogiczne szkoły w obecności rodziców dzieci planuje na naszym spotkaniu zakończenie roku szkolnego rozdaniem świadectw dla naszych uczniów.

Jeszcze raz zapraszamy, Zarząd Grupy i Zarząd Kaplicy.

K. Dąbrowska — sekr.

OSTATNIE TRZY DNI! DWA POLSKIE FILMY W KINIE MILFORD (Pulaski i Milwaukee)

Świetna komedia współczesna "SAMI SWOI"

Zio zaczęło się, kiedy niesforna Krasula Kargula naruszyła sąsiedzką ziemię Pawłaka... Bohaterów dzieli wprawdzie miedza, ale łączą wspólna praca i przeżycia...

w rolach głównych: W. HANČZA i W. KOWAŁSKI

oraz
Młodzieżowa komedia muzyczna
"KOCHAJMY SYRENKI"



Akeja na pojezierzu mazurskim. Fascynująca muzyka, piękne roztańczone i rozpiewane dziewczęta, znakomici aktorzy.

W rolach głównych: JACEK FEDOROWICZ i BOGDAN ŁAZUKA.

WSTĘP TYLKO 3 DOLARY
Początek seansów:
SAMI SWOI o 6:30 i 9:25 wiecz.
KOCHAJMY SYRENKI o 8:00 wiecz.
Jeśli przyjdziecie przed 8-mą, to obejrzye oba filmv.
Kino otwarte już od 6 wiecz.

Artretyzm Szyi

Artretyzm szyi może być bardzo bolesnym i przykrym cierpieniem. Zapytajcie kogokolwiek kto ma taki problem. Oprócz bólu pacjent ma inne objawy: sztywność, bóle głowy, zawroty głowy, uczucie mieniaia w głowie, słabość w ramionach i w rękach, znieczulenie w ramionach i w rękach dające się odczuć aż w palcach, zdrętwienie oraz ból w łopatkach, ramionach i rękach.

Artretyzm szyi jest wynikiem tych samych fundamentalnych przyczyn co artretyzm każdej innej części ciała.

Przyczyną jest nieodpowiedni metabolizm tkanek, ubogie zasilanie nerwu, słabe krążenie krwi i wysilek.

Lekarz-chiropaktyk posługuje się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu szyi. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i lekarstw.

Możesz zapobiec poważnym komplikacjom w przyszłości, jeśli najpierw zamówisz sobie wizytę u lekarza chiropaktyki.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropaktyki
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

POLISH DAILY ZGODA

**WNI
PISZĄ:**Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.**Amerykańscy
Indianie**

(US. NEWS & WORLD REPORT) — Gdy sen. Barry Goldwater mówi o Indianach, mówi z własnego doświadczenia, gdyż jedna trzecia Indian z 1.4 miliona w tym kraju żyje w stanie republikańskiego senatora, Arizonie. Ostatnio, w liście do prez. Reagana, Goldwater wywołał przysłowiowe piekło. Oto niektóre sprawy, jakie go trapią:

“Przez ponad 207 lat mieliśmy rządy, a w ponad stu latach naszych stosunków z naszymi Indianami, nigdy — podkreślam — nigdy nie dotrzymaliśmy moralnych obowiązków wobec tych ludzi. . .

“Myślę, że przywiązujemy większą wagę do praw ludzkich ludzi żyjących w państwach Afryki Południowej czy Ameryki Środkowej, aniżeli przywiązujemy wagę do praw ludzkich Indian żyjących w naszych stanach”.

Następnie senator zaczął cytować “zawstydzające statystyki”, aby wykaazać, że rząd amerykański źle traktuje Indian.

Szczep Indian Papago, mający 13,000 członków i rezerwat rozciągający się na ponad 5,000 mil kwadratowych, ma tylko jeden szpital. “Wiele lat temu szpital ten spalił się i wierzcie albo nie, zabrało 10 lat czasu na odbudowanie szpitala”, senator powiedział Prezydentowi.

Indianie Hopi mają, według sen. Goldwater, tylko jeden szpital, a do tego jest on otwarty tylko trzy dni w tygodniu. Hopi nie mają szkoły średniej (high school), chociaż są fundusze co najmniej na rozpoczęcie budowy szkoły tego typu.

O Indianach szczepu Navajo sen. Goldwater pisze do Prezydenta:

“Rozległy rezerwat Indian Navajo, największy jaki mamy i należący do najliczniejszego szczepu jaki mamy, nie potrzebuje, abym opisywał szczegółowo braku w zakresie opieki zdrowia i urządzeń szkolnych czy też dróg i środków komunikacyjnych. Ludzie ci mają najwyższą normę bezrobocia w Stanach i cierpią łącznie z innymi Indianami”.

Goldwater podawał też skargi przywódców szczepów indyjskich odnośnie niekonsekwencji w “polityce wobec Indian” ze strony agencji federalnych zajmujących się sprawami Indian.

“Sztab naszego senackiego Komitetu dla Spraw Indyjskich został nie urzędowo poinformowany, że Departament Zdrowia nie zamierza podejmować nowych zadań w zakresie budowania szpitali mających obsługiwać ludność indyjską. I faktycznie, Indian Health Service odmawia zwolnienia funduszy przyznanych przez Kongres w latach budżetowych 1982 i 1983 na zaplanowanie szpitali”.

Traktowanie Indian, powiedział Goldwater Reaganowi, to nie jest tylko kwestia praw ludzkich, ale także “zobowiązań moralnych”. Indianie żyją w oparciu o porozumienia zawarte z rządem US., mające charakter uroczystych zobowiązań, jak traktaty z innymi państwami.

I w słowach, które powinny poruszyć serca wszystkich Amerykanów, Senator napisał Prezydentowi:

“Występuję z tą prośbą do Ciebie, Panie Prezydencie, ponieważ jako członek Senatu i jako obywatel amerykański, który większość swego życia przeżył z tymi Indianami, jestem po prostu chory i zmęczony po dziurki w nosie, zaniedbaniami wobec tych ludzi, gdy w tym samym czasie żąda się od nas milionów, setek milionów, tak jest bilionów dolarów, aby je wydawać ludziom dokoła świata na pomoc dla zabezpieczania ich praw ludzkich.”

“Proszę, Panie Prezydencie, utwórzmy coś u nas, z czego będziemy mogli być dumni, zanim wyruszymy w wędrówkę dokoła tej Ziemi, próbując uczyć innych ludzi jak żyć i jak odnosić się do innych.”

Plaga Oszustów

Oszukiwanie starych obywateli stało się wręcz plagą. Ta kategoria ludzi uważana jest przez oszustów za wyjątkowo podatnych na oszukańcze operacje.

Metody oszukiwania są najrozmaitsze. Ludzie z grupy “senior citizens” są przeważnie dobronudni i skłonni do przyjmowania “opowieści” oszustów za przysłowiową dobrą monetę.

Władze policyjne ostrzegają więc starych obywateli, aby należało pilnować swoich funduszy, nie ulegając namowom ludzi obcych.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Uwagi o Obchodzie Katyńskim w Chicago

Poruszam temat, który z pewnością przyjął mi nie przysporzy. Jednakże uważam, że kardynalne niedociągnięcia natury politycznej odnośnie obchodu czterodekadowego odkrycia grobów katyńskich należy odpowiednio podsumować.

Sprawozdania o odbytych nabożeństwach a później akademii połączonej z odsłonięciem tablicy pamiątkowej, czytaliśmy w Dz. Zw. z dnia 10 maja. Oczywiście był okolicznościowy program, ale program ten ograniczał się wyłącznie do środowiska polonijnego. Natomiast Komitet obchodu nie wykorzystał aspektu politycznego tak ważnej rocznicy. Chodziło przede wszystkim o opracowanie programu na użytek społeczności amerykańskiej. Materiał dowodowy, że mordu dokonało sowieckie N.K.W.D. znajduje się w postaci przeźroczy filmowych, które można było pokazać na telewizji amerykańskiej, tym bardziej teraz kiedy sprawy polskie z uwagi na sytuację w Polsce są często poruszane na telewizji lub w prasie.

Momenty podobne wykorzystać umieli amerykańscy Żydzi, kiedy obchodzili czterdziestolecie Getta warszawskiego w Washingtonie. Widzieliśmy na ekranach telewizyjnych zorganizowany zjazd niedobitków żydowskich z Getta oddających hołd bohaterom powstania getta warszawskiego. W ślad za Żydami nie gorzej zrobili amerykańscy Ukraińcy. Oni znów w licznych artykułach anglojęzycznych uczuli pamięć ofiar śmierci głodowej paru milionów swoich rodaków w latach 1933-34 na Ukrainie, kiedy to Stalin przeprowadzał kolektywizację.

Obchodzona rocznica katyńska podobnego rozgłosu nie miała wśród Amerykanów, bo nasi “wodzowie” o to nie zadabali.

Nie wykorzystano okazji gdy w Nar. Zj. (U.N.) omawiano mord w obozach Sobra i Chatila w Bejrucie. W tym właśnie czasie należało po-

śpiesznie przedłożyć odpowiednią rezolucję na ręce amb. Kilpatrick, aby ona poruszyła sprawę mordu katyńskiego. Wiadomo, że rezultatu wielkiego by nie było, ale przynajmniej mord katyński byłby odświeżony. Koinkultura nam o tyle sprzyja, że kiedy odkryto groby w Katyniu Rosja sowiecka była aliantem Zachodu. Dziś Zachód tworzy swój blok a Rosja swój. Z tego więc tytułu raczej będą po naszej stronie.

Następnym przeoczeniem było znów niewykorzystanie członków b. Komisji Kongresowej, pod przew. kongr. Maddena gromadzącej materiały dowodowe w Europie przeciwko Rosji sowieckiej za dokonany mord. Ponieważ znany nam wszystkim p. Roman Puciński, był również członkiem wymienionej Komisji, tak p. Maddena jak i p. Romana trzeba było poprosić o artykuły dotyczące prowadzenia śledztwa do prasy amerykańskiej. Tego nie uczyniono. Również w tym zakresie nie zrobiono nic, aby kong. Fr. Annunzio postarał się o wpisanie obchodów katyńskich do “Congretional Record”.

Ostatnim mankamentem jest to, że nie wykorzystano osób będących w tym czasie z wizytą krajową w Londynie. Osoby te reprezentujące interesy emigracji politycznej dla podniesienia powagi obchodów winny były wziąć udział w wywiadach amerykańskiej telewizji, żądając potępieńa oprawców z Kremla za mord katyński. Nie wiadomo po co p. Sadat do Londynu się spieszył. Udział Premiera rządu emigracyjnego w obchodzie katyńskim nabrałby szerokiego rozgłosu i sprawa Polscy byłaby się znów znalazła na ekranach telewizyjnych.

Nawiasem dodam, że w tym roku nie widzieliśmy również w “Dz. Zw.” nekrologu katyńskiego.

Stanisław Jarosz
b. żołnierz liniiowy 3 D.S.K.

Ofiarność Polonii

Często słyszymy narzekania, iż Polonia nie jest ofiarna i skąpi pieniądze na cele społeczne i patriotyczne. Niedokrotnie narzekania te zaprawione są domieszką żółci i złośliwości, co pozwala przypuszczać, że narzekający zasłaniają narzekaniem swój własny brak ofiarności.

Poprzez swoją działalność w wydziale stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej zetknąłem się z przykładami ofiarności, która nigdzie nie jest zarejestrowana i wiedzą o niej jedynie osoby zainteresowane. Przykładem może tu być działalność p. Kazimierza Hostyńskiego, który przez cały rok pomagał czterem rodzinom internowanych działaczy “Solidarności”, przesyłając im nie tylko paczki z żywnością i odzieżą, ale też przekazując im znaczne sumy pieniężne.

Myślę też, że niewiele osób wie o

Parę Słów Na Temat “Fausta z Jackowa”

Z prawdziwą przyjemnością spędziłam popołudnie 24-go kwietnia na sztuce Ref-Rena “Faust z Jackowa”. Niezrównany talent autorski i reżyserski Ref-Rena, doskonała obsada i ciekawa, urozmaicona i niezwykle kolorowa akcja przenosiła nas z Francji do Włoch, do Austrii, Polski, Afganistanu i nawet do piekła. Każdy kraj przedstawiono niezwykle barwnie, łącznie z tańcami, śpiewem i charakterystycznymi momentami. Akcja przyskrywała uwagę widzów. Jak w kalejdoskopie przesunęło się 19 scenicznych obrazów przed widzami.

“Duma” Komunistów

Propaganda komunistyczna głosi, że jednym z największych osiągnięć Związku Sowieckiego jest zapewnienie każdemu mieszkańcowi kraju bezpłatnej opieki lekarskiej.

Jest to wyjątkowa skromność. Przecież wiemy, że Związek Sowiecki zapewnia “opiekę” w zakładach psychiatrycznych nawet tym, którzy jej nie potrzebują i o nią nie proszą.

Rzeczywistość nie potwierdza przechwałek sowieckich. Analiza statystyk sowieckich wykazuje, że w dziedzinie zdrowia, podobnie jak w innych dziedzinach życia, z wyjątkiem zbrojeń, Związek Sowiecki nie posiada się naprzód lecz cofa w tył.

Dr Murray Feshback z Instytutu Kennedy’ego na Uniw. Georgetown twierdzi, że przeciętna śmiertelność na 1,000 mieszkańców w Sowietach od 1964 r. do 1980 wzrosła o 50 procent,

ofiarności właścicieli biura wysyłkowego Polimer — p. Zofii Kopańskiej i p. Włodzimierza Kotaby. Wystali oni do kraju ponad 100 paczek z produktami żywnościowymi, które trafiły do rąk osób najbardziej potrzebujących. Kilka tygodni temu nadeszły z kraju listy opisujące, jak bardzo pomoc ta była potrzebna. Przykładów tego rodzaju ofiarności jest więcej i wcale ona nie musi być ekspozowana, liczą się bowiem jej skutki. Zgryźliwość i narzekanie na Polonię jest pozabawione sensu — trzeba wprawie ucziwie wejrzeć we własne sumienie.

Spełniając życzenie osób obdarowanych, chciałbym wszystkim ‘anonimowym’ ofiarodawcom podziękować publicznie i — w tym wypadku — forma listu do redakcji “Dziennika Związkowego” jest chyba najwłaściwsza.

Waldemar Włodarczyk

“Fausta z Jackowa”

Nie brak i było scen poważnych, w których Faust jest pomocny w walce idei wolnościowych z przemocą.

Reasumując moje uwagi pragnę wyrazić wdzięczność autorowi-reżyserowi i odtwórcom ciekawych postaci za doprawdy wspaniałe przedstawienie. Miłośnicy muzyki zachwycali się śpiewem Stefana Wicika i Zygmunta Kossakowskiego. Szkoda, że stosunkowo niewiele osób skorzystało z tej okazji, aby móc zabawić się zobaczeniem tego pięknego przedstawienia.

Halina Rybińska

Antysemityzm w Związku Sowieckim

Zachodni sowietolodzy głowią się nad znalezieniem przyczyny silnego wzrostu antysemityzmu w Związku Sowieckim. Od sławetnego “spisku lekarzy” spreparowanego przez tajną policję za czasów Stalina, nie było tak intensywnej kampanii “antysyjonistycznej” jak obecnie.

Najbardziej widocznym na Zachodzie objawem antysemityzmu jest zahamowanie emigracji Żydów (3 miliony Żydów mieszka w ZSRR). Porównajmy liczby: w 1979 r. opuściło ZSRR 51,000 Żydów, w ciągu czterech miesięcy tego roku mniej niż 400 osób. Poplecznicy Moskwy na Zachodzie wskazują, że została także wstrzymana emigracja Niemców do NRF. Związek Sowiecki cierpi na brak rąk do pracy i dlatego emigracja, zarówno Żydów, jak i Niemców została przyhamowana.

Jest to argument nie pozbawiony słuszności. Ale, nie usprawiedliwia nie dopuszczenia młodzieży pochodzenia żydowskiego do najlepszych najwyższych uczelni w ZSRR, z których w latach poprzednich, wyszło wielu wybitnych uczonych żydowskiego pochodzenia.

Aktywiści żydowscy otrzymują znacznie surowsze wyroki za swą działalność, a KGB robi wszystko, by odciać znanych działaczy żydowskich od kontaktów z zachodnimi dziennikarzami. “Prawda” z 22 kwietnia podała wiadomość o utworzeniu “Antysyjonistycznego” Komitetu Obywatelskiego z zadaniem “informowania” społeczeństwa o “zbrodniczej działalności” światowego “syjonizmu”.

Niektórzy sowietolodzy twierdzą, że nasilenie kampanii antysemickiej wiąże się z akcją “zaciskania bezpieczeństwa wewnętrznego”, podjętą przez Andropowa. Najbardziej znanym na Zachodzie aspektem tej akcji jest zaostrzenie dyscypliny pracy, celem zwiększenia wydajności.

Drugim motywem kampanii antysemickiej może być chęć przypodobania się Arabom. Nie jest wykluczone jednak, że nasilenie antysemityzmu łączy się z walką o władzę. Andropow nie był kandydatem “aparatchyków”, a więc biurokracji partyjno-państwowej, lecz sił bezpieczeństwa i armii. Objęcie przez niego stanowiska pierwszego sekretarza partii naru-

szyło równowagę między “aparatchykami”, armią i policją bezpieczeństwa, jaka ustaliła się za Breżniewa. Ekspert twierdzi, że “kompromis” między tymi trzema potężnymi czynnikami jest jedną z przyczyn zastoju ekonomicznego.

Nie brak domysłów, że pozycja Andropowa nie jest jeszcze zbyt silna. Kilka dni temu minister obrony Ustinow podał wiadomość, że Andropow został przewodniczącym wpływowego partyjnego Komitetu Obrony. Wiadomość tę podał w formie tak ostentacyjnej, że niektórzy sowietolodzy dopatrują się w tym słabości Andropowa a nie siły.

Jeżeli walka o władzę nie została zakończona, przeciwnicy Andropowa nie cofną się przed użyciem każdej broni, zmniejszającej jego popularność. Kampania antysemicka może być jedną z broni w walce o władzę. Wkrótce po objęciu stanowiska pierwszego sekretarza partii przez Andropowa na Zachodzie pojawiły się ulotki, pochodzące ze źródeł sowieckich, informujące, że dziadek Andropowa był Żydem. Niektórzy znawcy stosunków sowieckich nie zaprzeczają, że Andropow wywodzi się z rodziny żydowskiej.

Z ramienia “aparatchyków” poparł Andropowa min. spraw zagr. Gromyko, który został za to nagrodzony awansem na wicepremiera. Wkrótce potem pojawiły się ulotki przypominające, że w 1947 r. Gromyko był jednym z najgorliwszych zwolenników uznania niepodległości Izraela i jego płomienne przemówienie w ONZ przyczyniło się poważnie do przyjęcia rezolucji o podziale Palestyny i utworzeniu na znacznej części tego kraju państwa żydowskiego. Gromyko uchodził dotąd za “superbiurokrata” nie mieszającego się do rozgrywek wewnętrznych w partii. Poparcie przez niego Andropowa w kołach “aparatchyków” zostało uznane za “zdradę”. Przypominanie poglądów Gromyki z 1947 r. i jego proizraelskiego przemówienia w ONZ ma zdyskredytować Gromykę w oczach “aparatchyków” i wykazać, że jego obecność w rządzie osłabia pozycję ZSRR w świecie arabskim.

Nikt nie wie, co się dzieje za murami Kremla. Niespodzianki są zawsze możliwe.

Problem Kary Śmierci

Z danych statystycznych wynika, że obecnie na terenie całego kraju znajduje się 1,168 więźniów skazanych na karę śmierci. Jest to problem wypełniony czynnikami emocjonalnymi, gdyż nadal istnieją środowiska społeczne, które ze względów zasadniczych są przeciwne stosowaniu kary śmierci.

Dwa instytuty badania opinii publicznej, Gallup i Harris, przeprowadzały w ostatnim czasie ankiety w skali całego kraju, aby ustalić, jaką postawę zajmują obywatele odnośnie kary śmierci. I okazało się z tych badań, że zwolennicy kary śmierci przeważają nad przeciwnikami w stosunku 2 do 1.

Harris Poll podała ostatnio do wiadomości publicznej zestawienie statystyczne za lata od 1965 do 1983, ujmujące procentowo sprawę, czy Amerykanie opowiadają się za karą śmierci. Zestawienie podaje następujące informacje, będące odpowiedzią na wysunięte wyżej pytanie:

1965 — za karą śmierci 38%, przeciw 47%, niezdeterminowani 15%,
1969 — za 48%, przeciw 38%, niezdeterminowani 14%,
1970 — za 47%, przeciw 42%, niezdeterminowani 11%,
1973 — za 59%, przeciw 31%, niezdeterminowani 10%,
1976 — za 67%, przeciw 25%, niezdeterminowani 8%,
1983 — za 68%, przeciw 27%, niezdeterminowani 5%.

Z danych tych wynika aż nadto jasno, że w społeczeństwie zwiększa się poparcie na rzecz kary śmierci. Bardzo wyraźnie zmniejsza się kategoria niezdeterminowanych, a do tego statystyczny przełom nastąpił w badaniach Harris w 1973 r., kiedy to zwolennicy kary śmierci wyraźnie przekroczyli normę procentową, zdobywając aż 59 procent.

Oczywiście przeciwnicy kary śmierci nie rezygnują z propagowania swojego nastawienia. Z omówień tego problemu przez dziennik “Christian Science Monitor” wynika, że przeciwnicy przypuszczalnie będą zabiegali obecnie o wypracowanie nowej strategii w zakresie oddziaływania na społeczeństwo. Przypuszcza się, że przeciwnicy kary śmierci będą chcieli wykorzystywać w swoich zabiegach postawę Papieża Jana Pawła II. Jest On bowiem pierwszym w historii Papieżem, który potępił

stosowanie kary śmierci, gdy przemawiał do zagranicznych dyplomatów w połowie stycznia br. w Watykanie, wzywając rządy w skali całego świata, aby ułaskawiały więźniów, wyczekujących w celach śmierci na wykonanie wyroków.

Znana ze swej humanitarnej działalności organizacja Amnesty International, która opowiada się przeciw karze śmierci ze względów moralnych, z zadowoleniem odnotowała, że kara śmierci jest zakazana w wielu krajach, szczególnie w zachodniej hemisferze. Dla przykładu Francja w 1981 r. skasowała gilotynę, zaś kary śmierci nie są już orzekane.

Na tle tych zagadnień natury moralnej, czy też ideologicznej, jakie wiąże się z karą śmierci trzeba też zwrócić uwagę, że przedstawiciel Amnesty International na teren Stanów, Larry Cox, wysunął dodatkowy argument przeciw karze śmierci, a mianowicie metody wykonywania wyroków.

Na przykładzie egzekucji w stanie Alabama, gdzie skazany na śmierć w krześle elektrycznym poniósł śmierć dopiero za trzecim razem włączenia prądu elektrycznego, Cox wywodził, że zdumieniem, że taki przebieg egzekucji nie wywołał “poruszenia publicznego” w społeczeństwie.

Ale jest wątpliwe, czy przykład z Alabamy może być skutecznym argumentem przeciw karze śmierci. Gdyby bowiem zniesiono krzesło elektryczne, znalazł się metody zastępcze, jak dla przykładu stosowane już w czterech stanach (Arkansas, Massachusetts, Montana i Washington) uśmiercenie skazańców przy pomocy zastrzyków.

Przeciwnicy kary śmierci oburzają się, gdy federalne statystyki wskazują zwiększanie się wykonywania wyroków śmierci, przemilczając i przechodząc do porządku dziennego nad przyczynami tego zjawiska. Mianowicie po prostu wzrasta liczba zbrodniarzy skazywanych na śmierć.

To i Owo

Różne były koleje losu statuetki flisaka, symbolizującej związku Torunia z Wisłą. Wreszcie przed dwoma laty zdecydowano, że stanie ona obok Ratusza, naprzeciw słynnego Dworu Artusa. Z jej odsłonięciem zwlekano do tegorocznych obchodów jubileuszu 750-lecia nadania Toruniowi praw miejskich.



DZIAŁ KOBIECI



Elegancka piżama ze sztucznej satyny, wykończona obfitymi falbanami. Projektował Bill Tice.

Jak Dziecko Śpi?

Wielu rodziców z niepokojem obserwuje, jak się dziecko "wierci" w czasie snu — nie zdają sobie bowiem sprawy, że dzieci śpią jak dorośli. Dorosły, z reguły, budzi się w zupełnie innej pozycji niż zasnął, nieraz nawet z nogami na poduszce, i wcale się tym nie martwi, bo i nie ma czym. Bezruch w nocy męczy tak samo, jak, na przykład, nieruchome siedzenie w fotelu przez godzinę. Mimo woli zmieniamy pozycję. Przestaje nam być wygodnie na wznak, więc przekracamy się na bok, nie przerywając snu.

Podobnie z dzieckiem. Im bardziej jest zaawansowane ruchowo — im starsze — tym częściej i widoczniej "wierci się" w nocy.

Niektóre dzieci śpią, co prawda, niespokojnie, bo coś im dolega: zaczyna się choroba, za obfita była kolacja, dręczy jakiś zły sen — ale ten niepokój dość łatwo nam będzie odróżnić od normalnych, fizjologicznych ruchów w czasie snu, jeżeli zapamiętamy, że:

- W ciągu pierwszych trzech miesięcy życia zdrowe dziecko nie ma "prawa" kręcić się czy przeżyć w czasie snu, bo jest na to zbyt mało ruchliwe. Od czasu do czasu może natomiast jakby drgnąć. Są to tzw. ruchy nieskoordynowane, charakterystyczne dla okresu noworodkowego, które nie powinny matki niepokoić.

- Od trzeciego do dziewiątego miesiąca życia niemowlę bardzo się rozwija. Siada, raczkuje, wstaje, czyli wykonuje wiele ruchów dość świadomie. W tym okresie jest już w stanie zmieniać pozycję w czasie snu, gdy jest mu w poprzedniej pozycji niewygodnie.

- Między dziewiątym miesiącem a trzecim rokiem życia sen jego staje się stopniowo coraz bardziej niespokojny. Łatwo przy tym zaobserwować pewną "prawidłowość wiercenia": od 15 minut do godziny (zależnie od dziecka) leży w bezruchu, potem występuje dłuższy okres poruszania się, w którym co 5-7 min następuje zmiana pozycji, zrzucanie koldry, "gimnastyka" nóżek itp. Ruchliwość wzrasta zwłaszcza w porze od godz. 23 do 5 rano, ponieważ w tym okresie życia dziecka charakteryzuje już trzy wyraźne fazy: sen głęboki, bez wyraźnych akrobacji — mniej więcej do 23.00, potem aż do piątej rano "wiercenie" i nawet budzenie się; od piątej — ponownie głęboki, spokojny sen.

Jeszcze parę informacji. Sądzi się powszechnie, że o spokojnym śnie człowieka świadczy regularność oddechu, więc z niepokojem słuchamy, jak chaotycznie oddycha nasze śpiące dziecko. Otóż oddech niemowlęcia, aż do ukończenia pierwszego roku życia wcale nie jest tak miarowy jak u ludzi dorosłych. Jest nieregularny, często jakby przerywany. Jeżeli nie towarzyszą mu inne niepokojące objawy, np. gorączka, to wszystko w porządku, nie ma się czego obawiać.

Utrapieniem rodziców jest usypianie starszych pociech. Niemowlę usypia na ogół łatwo, zwłaszcza po jedze-

niu. Uczucie sytości powoduje przyjemną ociążłość, oczy same się zamykają. Z "roczniakiem" już trudniej — ponieważ ów błogostan zależy od wielu czynników: czy widzi w pobliżu mamę, czy nie przeżywa akurat jakiegoś świeżo doznanego, silnego wrażenia . . . Natomiast trzylatek zaczyna się wyraźnie bronić przed zasnięciem. Tylko nieliczne dzieci w tym wieku zasypiają same, większość wymaga usypiania. Dlaczego?

Psychologia twierdzi, że w całym długim życiu człowiek najbardziej "żądny życia" jest wtedy, kiedy kończy trzy lat. Świat jest taki wielki, i tyle do poznania! Węć i czasu szkoda na sen, i trochę strach tak zapaść w nicłość po barwnym dniu. Chyba że obok siedzi mama, że obejmuje się ulubioną zabawką, a łóżeczko wygodne i bezpieczne . . . Matka, która to rozumie, powinna pogodzić się z faktem, że dziecko trzeba uspić, i że — przynajmniej przez najbliższe dwa lata — ma wieczory "z głowy". Bo jeżeli nawet — co się zdarza — każe dziecku spać i wyjdzie z pokoju, ono zaśnie z trudem, z poczuciem krzywdy i będzie spało niespokojnie.

Ciasto Na Jogurcie

1 opakowanie (szklanka) jogurtu ½ proszku do pieczenia, pół szklanki (połowa tej ilości co jogurt) oleju, 2 szklanki cukru pudru, 3 szklanki mąki, otarta skórka z jednej cytryny (przedtem umytej zimną wodą i sparzonej wrzątkiem) albo trochę zapachu cytrynowego lub pomarańczowego, 1 kg masła, 2 jajka.

Jaja rozbić jak na omelet. Do miski wsypać mąkę, wlać w nią jajka, dodać jogurtu, proszek do pieczenia, cukier i otartą skórkę cytrynową, lub pomarańczową bądź zapach, oraz oliwę. Wymieszać wszystko starannie (lub zmiksować) na jednolitą masę. Foremkę wysmarować tłuszczem, wysypać tartą bułką i wlać ciasto. Piec w gorącym piekarniku ok. 50 minut. Po upieczeniu — pozostawić w formie do ostygnięcia.

Uwaga: Po upieczeniu sprawdzić patyczkiem, czy ciasto jest wypieczone. Patyczek powinien być suchy. I jeszcze jedno: ciasto nie powinno być zbyt zrumienione; jeśli piec rumieni — trzeba w czasie pieczenia przykryć je kawałkiem folii aluminiowej.

Pęczak z Grzybami

Szklanka pęczaku, 6 kg grzybów suszonych (pieczarek), 6 kg smalcu, 2 jajka, sól, 1 cebula, 1 litr wody.

Wymyć pęczak i grzybki, gotować razem 2-3 godziny, mieszać często, aby nie przywarł do dna, gdy woda wyparuje, dolewać. Powinien ugotować się na gęstą masę. Gdy miękkie, zemleć w maszynce do mięsa wraz z grzybami, dodać usmażonej na smalcu cebulki, sól i jajka, wymieszać, nałożyć do wysmarowanego tłuszczem żaroodpornego naczynia, wyrównać wierzch i piec w piekarniku ok. 45 min. Wyrzucić na półmisek jak babkę i podać z jakimkolwiek sosem np. ogórkowym, koperkowym itp.

Milionerzy w Izbie Reprezentantów

Washington (ST) — Przynajmniej 20 członków Izby łącznie z Sidneyem R. Yates (D) z Illinois, zeznało, że wartość ich osobistego majątku przekracza milion dolarów.

Wśród milionerów nie znalazł się marszałek Izby, Thomas O'Neill, który majątek swój ocenił na \$10,000 — \$40,000 nie włączając w to jednakże dwóch rezydencji i zadłużeń rządu \$65,000—\$150,000 w formie pożyczki zaciągniętej na mieszkanie w Maryland i dom w Harwichport, Mass. Roczne zarobki O'Neill'a z tytułu funkcji kongresowej wynoszą \$91,000. Marszałek zgłosił również dodatkowe zarobki za wykłady i przemówienia, które wyniosły w ub. roku \$25,000; 10

Mniej Zgłoszeń Po Zasiłki Dla Bezrobotnych

Washington (UPI) — Jak podaje Departament Pracy w ciągu ostatnich dwu tygodni maja zanotowano spadek ilości nowych wniosków o zasiłki z tytułu bezrobocia w ramach programów stanowych.

W tygodniu kończącym się 14 maja ilość nowych wniosków spadła o 30 tys. do 453 tys. Ogólna ilość osób otrzymujących zasiłki z programu stanowego wg danych z końca tygodnia — 7 maja, wykazała spadek o 51 tys. do 33,713,000. Oznacza to utrzymanie się dotychczasowego wskaźnika bezrobotnych (w grupie ubezpieczonych pracowników) na poziomie 4.3%.

W USA jest ogółem 86.8 miliona pracowników objętych ubezpieczeniem na wypadek bezrobocia. Poza bezrobotnymi otrzymującymi zasiłki w programie stanowym, ok. 2 miliony Amerykanów korzysta z innych programów na wypadek bezrobocia.

Poza bezrobotnymi otrzymującymi zasiłki w programie stanowym ok. 2 mln Amerykanów korzysta z innych programów na wypadek bezrobocia. Wg. stanu na 14 maja 1,333,000 osób otrzymało wypłaty z dodatkowego programu federalnego; 533 tys. osób otrzymywało świadczenia w ramach programów rozszerzonych zasiłków (po wykorzystaniu regularnych wypłat przez 26 tygodni). Programem tym objęte jest 20 stanów, Portoryko i Wyspy Dziewicze. Ponadto 132 tys. korzystało z pomocy na wypadek bezrobocia w ramach programów obejmujących pracowników federalnych, kolei i weteranów.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE

VISA	MASTERCARD	DINERS CLUB	AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. \$599 SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA \$299.95	KANAPA SEKCYJNA • Obicie z Długotrwałej Materi \$348	MATERACE W Rozmiarach Full BEDROOM CENTER Każda Szt. \$44	
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI • Potrójna kanapa • Lustro z półkami • Szafka • Wieszak z półkami KOMPLET ZA \$299.95	3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-klonowe wykończenie, wezwęgie z półkami na książki \$148	8-CZ. ŁÓŻKO PIETROWE Wbudowana Poręcz i Drabinka \$95	
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI • Kanapa • Fotel • Półka • Stolik • Lampka • Można dokupić podłóżek rozkładany fotel TYLKO \$298	KUCHENKA GAZOWA PEŁNY ROZMIAR \$199	ADMIRAL ŁODOWKA • Oddzielny zamrażacz • Wyszynane polki • Pełne odmarzanie \$329.95	
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET \$345	DUŻO-EKRANOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM \$279.95		
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE Białe stoły z formica, wmielone krzesła. Do wyboru w wielu kolorach. \$79			

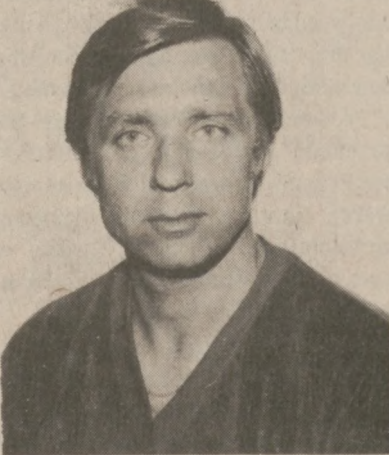
GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5. **MÓWIMY PO POLSKU**

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ROMAN SZUKIEŁOWICZ WRACA DO KRAJU

Zarząd Klubu Sportowego Lightning-Blyskawica P.A.S.A.C. w Chicago żegna Romana Szukiełowicza — zawodnika, trenera oraz członka Klubu, który po trzy i półletnim pobycie w naszym klubie wraca do rodziny zamieszkałej w Polsce.



Roman Szukiełowicz grał w naszej drużynie przez cały okres pobytu to jest 3 i pół roku, a przez okres 2 lat był również trenerem, osiągając z nią znaczne sukcesy. Największym sukcesem jako trenera i zawodnika oraz klubu było zdobycie Champion of Champions of Indoor Soccer w 1981 roku. Pod jego okiem trenerskim w 1982 r. zakwalifikowała się do pierwszej grupy nowo powstałej Metro Soccer League.

Pan Roman będąc zawodnikiem w każdym meczu dawał z siebie wszystko i często mówiło się, że gra za trzech. Był również dwukrotnym królem strzelców klubu. Zakończył również w pięknym stylu swój pożełgalny występ w drużynie strzelając dwie bramki w remisowym meczu z Kickers. Jako trener pozostawił kilku dobrze wyszkolonych młodych zawodników, a szczególnie obrońców, z których to klub będzie miał dużo pożytku.

Jako kolega był zawsze zrównoważony i pełen humoru. Uznając zasługi jakie położył dla naszego Klubu p. Roman — Zarząd Klubu wraz z całą drużyną jak też również z kibicami z wielkim żalem żegna dobrego zawodnika, którego przez dłuższy okres czasu będzie brakowało drużynie.

Wszystcy życzymy panu Romanowi spokojnego życia i miłego spotkania rodzinnego. Good bye panie Romanie.

Z KLUBU SPORTOWEGO LITGHNING-BLYSKAWICA

Blyskawica — Kickers 2:2

Bramki zdobył Roman Szukiełowicz Na pół godziny przed terminem rozpoczęcia spotkania przeszła silna burza nad częścią miasta, gdzie znajduje się boisko Kickers. Deszcz zmienił boisko w "błotnisko". gdyż duża część tego boiska nie posiada nawierzchni trawiastej i przybyli zawodnicy oraz liczna grupa kibiców zaczęli się zastanawiać czy w ogóle będzie można rozegrać spotkanie piłkarskie. Po półgodzinnym oczekiwaniu drużyny pojawiły się na boisku i losowanie — Kickers wygrywa i wybiera grę z wiatrem i w dodatku lepszą część boiska do ataku. Jak się później okazało, drużyna polska grając pod wiatr była stroną atakującą i mającą więcej okazji do zdobycia prowadzenia ale na przeszkodzie stał bardzo trudny teren pod bramką niemiecką i obrońcy Kickers raz po raz faulowali polskich napastników jeszcze przed polem karnym.

Pod koniec pierwszej części spotkania Marek Habina otrzymał bardzo dokładne podanie, minął obrońcę i znalazł się sam na sam z bramkarzem ale piłka wpadła w kałużę wody, co przeszkodziło mu w zdobyciu bramki.

W drugiej części spotkania Blyskawica nadal posiada opanowaną grę, grając z wiatrem i mając teraz lepszy teren do ataku, ale obrona prześlą silne wybiecie piłki przez obrońcę przeciwnika, piłka zdążająca w stronę polskiej bramki w odległości 20 m wpadła w bajoro co utrudniło silne wybiecie piłki przez bramkarza, piłkę przejął zawodnik Kickers i przerwaniem ponad wracającym bramkarzem zdobywa prowadzenie dla zespołu niemieckiego.

Zdobycie bramki uskrzydliło zawodników Kickers, którzy teraz długimi podaniami zaczęli atakować polską bramkę i z jednego takiego ataku Kickers strzela drugą bramkę. Blyskawica po utracie drugiej bramki nie zalamala się i zaczęła teraz jeszcze bardziej atakować bramkę przeciwnika. W odległości 25 m zostaje sfaułowany zawodnik polski, sędzia dyktuje rzut wolny, którego wykonawcą jest R. Szukiełowicz, silny strzał w lewy róg bramki, piłka obdita od wewnętrznej strony i trafia do bramki.

Po zdobyciu tej bramki zespół polski atakuje w dalszym ciągu bramkę niemiecką, przeprowadzając kilka składnych akcji i po upływie 15 minut od czasu zdobycia bramki niemal w tym samym miejscu ponownie sfaułowany zostaje zawodnik polski i znów rzut wolny wykonuje grający w drużynie po raz ostatni Roman Szukiełowicz, który wraca do Polski, bramkarz Kickers myślał, że strzał znów będzie w l. róg bramki, wykonawca tym razem oddał piękny strzał ponad murem graczy w prawy górny róg bramki i w ten sposób zdobył dla drużyny potrzebny punkt.

Reasumując przebieg gry trzeba stwierdzić, że cała drużyna zagrała bardzo dobry mecz mimo złego stanu boiska, jednak na wyróżnienie zasługuje zdobywca dwóch bramek — Roman Szukiełowicz, który w pięknym stylu zakończył grę w drużynie Blyskawicy jak występujący po raz pierwszy bramkarz Hektor Hertega, który obronił kilka groźnych strzałów. Kierownictwo Blyskawicy ma nadzieję, że będzie on silnym punktem drużyny polskiej.

Drużyna grała w składzie: Hektor Hertega — bramka, W. Laskowski, P. Szydłowski, John i Stefan Domalewski — obrona, H. Habina, P. Wiśniewski, A. Tomczyk — pomoc, R. Szukiełowicz, M. Habina i P. Gawron —atak.

Informujemy, że treningi drużyny Blyskawicy odbywa w Marquett Parku w każdy wtorek i piątek o godzinie 7-ej wieczorem. Nowi zawodnicy do pierwszej drużyny jak również do rezerwy mile widziani.

Zawiadamy również naszych kibiców, że w rozgrywkach nastąpi jedynotgodniowa przerwa a następny mecz Blyskawica rozegra z drużyną Royal Wawel w Marquette Parku, rezerwy o godzinie 1-ej, natomiast pierwsza drużyna o godz. 3-ej po pol., 5 czerwca b.r.

WISŁA — PAMPAS 3:2 W MECZU REZERW

Obecny menadżer rezerwy Wisły Mirosław Łukasik chyba urodził się w "czepku". Jego drużyna zabiera innym punkty i to na różne sposoby. Zaległy mecz rezerw, wyznaczony był na środę, 18 maja: Wisła — San Juan. Wisła mimo deszczu stawiała się na boisku przeciwnika; był i sędzia, ale . . . nie było gospodarzy. Wal-kower dla rezerwy Wisły, jeśli nie za granie, to przynajmniej za "lepszą" organizację.

W niedzielę, 22 maja Wisła — Pampas, mecz rezerw miał ciekawy przebieg. Do przerwy 1:0 dla Wisły. Po przerwie Wisła prowadziła 3:0, ale później opadła na siłach, pozwalając przeciwnikowi strzelić 2 bramki. Było to dużo, ale za mało, aby odrobić stracone przez Pampas trzy bramki, wszystkie strzelone przez M. Gorzelanego.

W rezerwie gra kilku nowych graczy. Muszą oni "podreperować" kondycję i rezerwa Wisły nie zawiedzie swego młodego, energicznego, pracowitego menadżera.

Treningi Wisły w środy i piątki. Tel. do klubu 384-9324. Niektórzy gracze z rezerwy z powodzeniem grają stale w 1-ej drużynie. Wiek nie odgrywa tu roli, tylko umiejętności.

OBROŃCOM GORZEJ

Bardzo długo czekał na możliwość wyjazdu na zagraniczny kontrakt kapitan Zagłębia Sosnowiec, 38-krotny reprezentant Polski — obrońca Wojciech Rudy. Cóż obrońcom gorzej, trudniej: w największej cenie są napastnicy. Wreszcie wyjazd został sfinalizowany: Rudy gra ostatecznie w jednym z zespołów Finlandii.

Pożegnanie sympatycznego Wojtki — jak pisze prasa polska — wypadło okazale. Były kwiaty i prezenty, m.in. wręczył je Rudemu szef reprezentacji, Antoni Piechniczek. Co prawda W. Rudy nie grał już w Piechniczka, niemniej trener państwowy — i szlusznie wokół reprezentacji dobrej, rodzinnej atmosfery — nie zapomina o piłkarzach, którzy występowali za kadencji jego poprzedników.

WEDŁUG ALFABETU

Pierwsze w historii sportowe igrzyska Azji Południowej odbyły się niedawno w Dhace, stolicy Bangladeszu. Kraj ten — ciekawostka został wybrany na gospodarza . . . według alfabetu. Innymi uczestnikami zawodów są bowiem Indie, Pakistan, Nepal, Sri Lanka i Malediwy. Program igrzysk składał się tylko z pięciu dyscyplin: piłki nożnej, pływania, lekkoatletyki, zapasów i boks.

Wynik Obrad w Williamsburgu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
ści w sprawie natury problemów ekonomicznych oraz dalszego poszukiwania dróg ich przezwyciężenia.

Rozpatrywanie postanowienia konferencji pod tym kątem stwarza nadzieję na rzeczywisty postęp, głównie w zakresie złożonych zagadnień polityki monetarnej.

Wynik obrad traktowany jest również jako sukces ich przewodniczącego, prezydenta Reagana. Wielu uczestników podkreśliło jego dobre przygotowanie do omawianych zagadnień, co stanowiło istotną różnicę na korzyść w porównaniu z "jednowymiarowym" stanowiskiem prezydenta podczas konferencji ekonomicznej w Ottawie, jaka odbyła się przed 2 lata. Prezydent wysłuchał krytyki ze strony zachodnich sprzymierzeńców odnośnie wysokiej stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych, a także astronomicznej wysokości amerykańskich deficytów budżetowych.

Poparł treść końcowego porozumienia, które mówiło, że inflacja, stopa procentowa oraz wysokie deficyty budżetowe, muszą zostać zredukowane.

Jednocześnie nie zasygnalizował jednak zmian swojego nastawienia co do metod osiągnięcia tego celu, a zatem własnego programu cięć wydatków federalnych bez jednoczesnych redukcji funduszy na cele zbrojeniowe lub krótkoterminowych podwyżek podatków.

Przedstawiciele władz Wielkiej Brytanii, Niemiec Zachodnich, Francji, Włoch, Japonii i Kanady nie starali się wymusić na prezydencie zmiany stanowiska. W rezultacie, Reagan pozostał przy swoim kursie strategii ekonomicznej.

Prezydent Francji, Francois Mitterrand, wyraził w poniedziałek zastrzeżenie że uczestnicy obrad poświęcili zbyt wiele czasu sprawom czysto politycznym.

Przyniosło to jednak pewien sukces w postaci poparcia uczestników konferencji dla planów NATO, dotyczących umieszczenia w Europie Zachod-

niej 527 nuklearnych pocisków amerykańskich, typu Pershing II i cruise.

Jednocześnie zaznaczono, że ostateczna decyzja w tej sprawie będzie zależna od wyniku negocjacji rozbrojeniowych ze Związkiem Sowieckim, prowadzonych w Genewie.

Niewiele czasu poświęcono sprawie eksportu do Związku Sowieckiego urządzeń, które stanowią najnowsze zdobycze technologii zachodniej i mogą przyczynić się do wzmocnienia sowieckiego potencjału militarnego.

Problem ten, który podczas poprzedniej konferencji w Versailles, we Francji, wywoływał wiele kontrowersji, tym razem został wyjaśniony wcześniej, przy ogólnej zgodzie w sprawie konieczności ograniczenia takiego eksportu.

Obok prezydenta Reagana za wielkiego zwycięzcę obrad uważa się prezydenta Mitterranda, który wobec poważnych problemów franka wywalczył należytą uwagę dla zagadnień polityki monetarnej.

Premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher, zdobyła uznanie uczestników obrad dla polityki ekonomicznej swojego konserwatywnego rządu.

Zgoda przywódców innych mocarstw w sprawie umieszczenia w Europie Zachodniej nowych pocisków nuklearnych, co jest jednocześnie głównym elementem jej kampanii przed wyborami 9 czerwca, dostarczyła kierowanej przez nią partii dodatkowego, ważnego argumentu.

Odkrycie Wraku Statku Polarnego

Washington (UPI) — Grupa nurków na czele z lekarzem dr. Joseph Macinnis z Kanady, dotarła do wraku "The Breadalbane", który zatonął podczas odbywania misji ratunkowej w rejonie Arktyki, 600 mil na północ od kręgu polarnego.

Statek ten został rozerwany przez lody 21 sierpnia 1853 r., podczas poszukiwania słynnego badacza arktycznego Sir Johna Franklina i jego 128 marynarzy. 21 marynarzy załogi "The Breadalbane" zdołało się wówczas uratować uciekając na lód.

Dr. Macinnis ze swoim zespołem odnalazł wrak zatopionego statku przy pomocy sondy w 1980 r. Po sporządzeniu zdjęć przy użyciu podwodnego robota w r. 81 powrócił on na wiosnę bież. roku na miejsce dla dalszych badań.

Nurkowie wyposażeni w specjalne ubrania chroniące przed zimnem pracowali w temperaturze 29 stopni na głębokości 340 stóp. Pokrywa lodu, przez którą musieli się przedostać miała 6 stóp. Po dotarciu na pokład zatopionego statku nurkowie wydobyli dla celów badawczych ster i części metalowe oraz drewniane, te ostatnie dobrze zachowane w lodowatej wodzie.

Zamieszki w Miastach Irlandii Północnej

Belfast, Irlandia Półn. (UPI) — Wczoraj nad ranem zanotowano w śródmieściu Belfastu szereg wybuchów bomb. Dwa sklepy zostały zniszczone, jeden uszkodzony. Na miejscu eksplozji przybyli strażacy.

W innym mieście Irlandii Półn., około 100 nastolatków zaatakowało policjantów i żołnierzy bombami wypełnionymi benzyną. Sporadyczne zamieszki trwają tu już drugi dzień z kolei.

Władze policyjne twierdzą, że rzucano co najmniej 350 tzw. "koktajli Molotowa", tj. butelek wypełnionych benzyną.



DENVER — Dwóch Świętych Mikołajów, zmylonych wyglądem Denver, stolicy stanu Colorado, przybyło na Ziemię w drugiej połowie maja. Zamiast worków z prezentami, przynieśli ze sobą wiązanki majowych kwiatów. (UPI)

Niezależna Inicjatywa Libanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Uprzednio jak podawaliśmy Liban poszukiwał z mieszanym sukcesem poparcia ze strony krajów arabskich, zwracając szczególną uwagę pod tym względem na Arabię Saudyjską.

Przedstawiciel władz libańskich oświadczył dalej w cytowanym oświadczeniu, iż Liban opowiada się za rozpoczęciem przez sekretarza stanu — George'a Shultza kolejnej misji na Bliskim Wschodzie.

Po odmowie przez władze syryjskie przyjęcia amerykańskiego wysłannika na Bliski Wschód Philipa Habiba przedstawiciele administracji washingtonskiej oświadczyli, iż nie oczekuje się powrotu sekretarza stanu do tego rejonu.

Tymczasem nadal niepewna jest sytuacja w Libanie, gdzie ponownie doszło w czasie weekendu do kolejnych incydentów zbrojnych.

W poniedziałek wybuchła na wzgórzach w pobliżu Bejrutu strzelanina, w której zaangażowane były najprawdopodobniej zwalczające się ugrupowania religijne — maronitów i druzów. Dwa pociski wybuchły w pobliżu posterunku amerykańskich sił pokojowych nie powodując jednakże żadnych ofiar w ludziach.

Kard. F. Koenig o Kościele w CSRS

London (D.P.) — Przemawiając na odbywającym się w Wiedniu sympozjum na temat praw człowieka, prymas Austrii kard. Franz Koenig powiedział, — że reżym czechosłowacki systematycznie prześladował Kościół katolicki, aresztując księży i atakując politykę Watykanu.

Stosunki Kościół-państwo są w tym kraju chyba najgorsze z wszystkich państw rządzonych przez komunistów, a tzw. urzędy do spraw religii są narzędziami szyskan i utrudnień czynionych ludziom wierzącym i hierarchiom kościelnym.

W konkluzji swego przemówienia kard. Koenig przestrzegł przed zrywaniem dialogu Kościoła z państwem. Dialog taki jest niezbędny do przeprowadzenia koncepcji powiązania praw człowieka z religią i do czynienia jej silniejszym fundamentem międzynarodowego życia.

Zmarł Członek Politbiura Arwid Pelsze

Moskwa (UPI) — W wieku lat 84, zmarł Arwid Pelsze, członek sowieckiego Politbiura. Sekretarz komitetu centralnego nie podał żadnych dalszych szczegółów na ten temat.

Pelsze był jednym ze starych gwardii bolszewików, utrzymującym się u szczytu hierarchii partyjnej. Po raz ostatni był on widziany w dniu 22 kwietnia, w czasie obchodów urodzin Lenina.

Zmarł Gen. Gruenther

Washington (UPI) — Wczoraj w szpitalu wojskowym Walter Reed zmarł emeryt, gen. Alfred Gruenther, naczelny dowódca sił NATO w latach 1950-tych, oraz wszystkich sił amerykańskich w Europie. W czasie wojny gen. Gruenther był zastępcą szefa sztabu Naczelnego Dowództwa Aliantów (gen. Dwight D. Eisenhower). W 1943 r. został szefem sztabu gen. Marka Clarke'a, dowódcy Piątej Armii U.S. w Afryce Północnej, w 1945 r. został zastępcą gen. Clarka, dowódcy sił amerykańskich w Austrii.

Gdy gen. Eisenhower został naczelnym wodzem sił amerykańskich w Europie i NATO, powołał gen Gruenthera na swego szefa sztabu. W 1953 r. prez. Eisenhower mianował go naczelnym dowódcą sił NATO i amerykańskich sił w Europie na miejsce gen. Matthew Ridgway'a. Gen. Gruenther przeżył 84 lata.

W niedzielę natomiast partyzanci palestyńscy zaatakowali na drodze znajdującej się na południe od autostrady Bejrut-Damaszek w Libanie dwa jeepy z żołnierzami izraelskimi. Żołnierze izraelscy zostali ostrzelani z jadącego samochodu z broni maszynowej i ręcznych granatników. W akcji tej śmierć poniosło 2 żołnierzy izraelskich a trzech zostało rannych.

W pobliżu miasta Tyre znajdującym się na południu Libanu w czasie walk z siłami rebelianckiego majora Saada Haddada śmierć poniósł członek pokojowych sił ONZ.

Nadal niepewna jest sytuacja przywódcy organizacji Wyzwolenia Palestyny Yassera Arafata. Wszystkie doniesienia wskazują, iż w dalszym ciągu powiększa się rewolta bardziej radykalnych ugrupowań partyzantkich. Władze P.L.O. deprecjonują o masowym powstaniu rebeliantów, jednakże przyznają, że siły te zajęły 6 magazynów należących do P.L.O., położonych w pobliżu Damaszku.

Przywódcy P.L.O. gwałtownie zaprzeczają także doniesieniom o zamachu na Yassera Arafata. Radiostacja Głos Libanu należąca do ugrupowań chrześcijańskich oświadczyła w poniedziałek, iż w dolinie Bekka dokonano nieudanego zamachu na przywódcę P.L.O. W wyniku zamachu śmierć poniósł jedynie kierowca Yassera Arafata.

Wojska izraelskie pozostają nadal w stanie pogotowia bojowego, jednakże przywódcy wojskowi na Bliskim Wschodzie stwierdzają, że zakończone zostały manewry syryjskie, które były główną tego przyczyną.

Dzieci Aktywistki Przegrały Sprawę

Ann Arbor, Mich. (UPI) — Sędzia federalny Sądu Rejonowego Charles Joiner odrzucił skargę o odszkodowanie w wysokości \$2 miliony wytoczoną przeciwko rządowi przez dzieci zamordowanej Viola Liuzzo.

Sędzia uznał, że nie dostarczono dowodów na to, że FBI a względnie informant FBI, Gary Thomas Rowe byli odpowiedzialni za zabójstwo. Orzeczenie sędziego zwalnia FBI od jakiegokolwiek odpowiedzialności za współdziałanie z Rowem, względnie konspirację mającą na celu zamordowanie Liuzzo.

Podczas rozprawy trwającej prawie miesiąc składano sprzeczne zeznania i przewinęło się wielu świadków, w tym aktualni i b. agenci FBI, rzeczoznawcy oraz dwaj żyjący spośród trzech członków Ku Klux Klanu, którzy byli razem z Rowem w samochodzie, z którego padły strzały.

Rowe, którego zadaniem było rozpracowywanie Ku Klux Klanu w czasie batalii o prawa obywatelskie czarnych, jaka toczyła się na południu kraju w latach 60-tych, nie przyznał się do morderstwa, wskazując na jednego z klanowców, jako sprawcę.

Viola Liuzzo rasy białej, została zastrzelona z samochodu podczas przewożenia przez nią czarnych działaczy do Selma w Alabamie 25 marca 1965 r.

Zamordowani w Mieszkaniu

Wczoraj w mieszkaniu na południu miasta policja znalazła zwłoki 17-letniej Lisy Kennedy oraz 25-letniego Brownlee. W mieszkaniu znajdowało się dwoje dzieci, którym nie wyrządzono krzywdy. Starsza dziewczynka (6 lat), którą Kennedy pilnowała, nie była w stanie określić policji dwóch mężczyzn, którzy wdarli się do mieszkania. Młodsze dziecko, 2-letni chłopiec, był synem zamordowanej. Policja podaje, że przyczyną morderstwa na pewno nie była kradzież, ponieważ z mieszkania nic nie zginęło.

Rekordowa Frekwencja i Dochody z Filmu "Return of the Jedi"

Wszelkie rekordy powodzenia pobije prawdopodobnie trzecia część filmu "Star Wars" pt. "Return of the Jedi." Film ten zaczęto wyświetlać 25 maja, w 15 kinach metropolii chicagowskiej. Około 30,000 kinomanów czekało po kilka godzin w kolejkach, ażeby kupić bilety. Jak podają kierownicy kin, gdzie film ten jest wyświetlany, rekordowa, jak do tej pory ilość ludzi obejrzała go oraz osiągnięto rekordowe dochody za bilety. Jeśli sytuacja taka będzie trwała przez cały czas wyświetlania filmu, kierownicy kin spodziewają się rekordowych dochodów, nawet w skali światowej.

Pierwszy tydzień wyświetlania tego filmu, będzie na pewno największym tygodniem w historii kin chicagowskich. W sześć godzin po rozpoczęciu jego projekcji kierownictwo kin Plitt podało, że pobity został rekord ilości widzów w kinach na premierze filmu. W czterech kinach, gdzie film ten wyświetlano od północy we wtorek do 5:30 rano obejrzało go 9,500 widzów.

Za bilety w kinie Esquire, gdzie wyświetla się ten film "na okrągło" uzyskano \$125,000, tj. około 10 razy więcej niż się zarabia w ciągu tygodnia. Wszystkie bilety, na wszystkie seanse w tym kinie zostały wyprzedane, nawet na seansy zaczynające się o 5:30 rano.

Z innych kin donoszą również o wielkiej frekwencji i wyprzedanych biletach. Manadżer kina Northbrook

Zażegnanie Groźby Strajku

Nowy Orlean (UPI) — Trzy największe firmy produkujące aluminium: Alcoa, Reynolds i Kaiser zgodziły się na warunki nowej umowy zbiorowej, nie różniące się wiele od umowy, jaką uzyskał związek pracowników przemysłu samochodowego. Umowa wymaga ratyfikacji przez około 40,000 pracowników przemysłu aluminiowego, którzy mieli dziś o północy rozpocząć strajk.

Francuska Próba Nuklearna Na Pacyfiku

Canberra, Australia. (NYT) — Francja dokonała w ubiegłym tygodniu eksplozji nuklearnej o mocy 70-kiloton. Próbę tę przeprowadzono w pobliżu atolu Mururoa na południowym Pacyfiku.

W czwartek minister spraw zagranicznych Australii Bill Hayden ogłosił w parlamencie tego kraju zdecydowany protest, który został jednocześnie przesłany na ręce charge d'affairs Ambasady Francuskiej.

"Jeśli mają zamiar (Francuzi) nadal kontynuować te testy — powiedział min. Hayden — to niech sobie je robią na Atlantyku, na morzu Śródziemnym albo u siebie we Francji i niech trzymają się z daleka od naszego podwórka".

Trzęsienie Ziemi Wyrządziły Szkody Na \$1.2 Bil.

Tokio (UPI) — Załogi ratownicze przeszukują wybrzeże północnej Japonii, starając się natrafić na ślad zaginionych osób — ofiar wczorajszego trzęsienia ziemi. Trzęsienie — najgorsze na przestrzeni ostatnich lat 35 — pochłonęło co najmniej 43 ofiary; 59 osób pozostaje nadal zaginionych.

Szkody obliczane są na \$1.2 bil. Straty zanotowano w promieniu około 500 mil od miejsca nawiedzonego przez trzęsienie. Co najmniej 77 osób odniosło obrażenia.

Wstrząs oraz wysoka fala, jaka nastąpiła u brzegów, w wyniku trzęsienia, zniszczyła 650 domów oraz zatopiła 621 ludzi, jak również uszkodziła szosy w 401 miejscach.

Starcia Na Tle Religijnym w Indiach

New Delhi, Indie (UPI) — W północnym rejonie Indii doszło do starcia na tle religijnym pomiędzy Hinduistami i muzułmanami. Jedenaście osób zostało zabitych, a ponad 300 odniosło obrażenia. Starcia — o podobnym podłożu — zanotowano również w przededniu zbliżających się wyborów, w południowym i wschodnim rejonie kraju.

Najostrejsze starcia miały miejsce w północnej prowincji Kaszmir, gdzie przemawiała w poniedziałek premier Indira Gandhi. W trakcie niedzielnych zamieszek, co najmniej 300 osób odniosło obrażenia. Wybory do zgromadzeń stanowych odbędą się w dniu 5 czerwca.

Edns powiedział, że około 2:30 po południu uzyskano za bilety ponad \$8,000. W kinach General Cinema Theaters w Yorktown i Ford City ludzie czekali w kolejkach po bilety od wczesnych godzin rannych do późnych godzin wieczornych.

Film ten reklamowany był w prasie i telewizji na kilka tygodni przed premierą, być może to przyczyniło się do jego wielkiej popularności.

Roboty Zamiast Niewolników

(NYT) — Zgodnie z zaleceniami obecnego przewodniczącego komunistycznej partii sowieckiej, władze tego kraju podejmują usilne zabiegi mające na celu poprawę kulejącej gospodarki.

Brakuje przede wszystkim wykwalifikowanej siły roboczej. Jedyną wyjątkiem z tej sytuacji, jak stwierdzają eksperci, to wprowadzenie do przemysłu robotów. Dane szacunkowe stwierdzają, że przy obecnym tempie automatyzacji przemysłu sowieckiego do 1990 roku brakować będzie 50 tys. robotów.

Z tego zapewne powodu, władze sowieckie czynią wszelkie wysiłki by zdobyć zachodnią technologię urządzeń obecnie w Moskwie międzynarodową wystawę pt. "Automatyka 83" — trwać ona będzie w dniach od 24 maja do 6 lipca.

Jednakże sowieckich organizatorów spotkał spory zawód ze strony zaproszonych gości. Obawiając się, iż administracja Reagana może podjąć przeciwko nim kroki, 1/3 zaproszonych przedsiębiorstw zachodnich odmówiła udziału w moskiewskiej wystawie.

Szeroko reprezentowane są natomiast firmy japońskie, z którymi przemysł sowiecki nawiązuje bliskie kontakty w sprawach zakupu kilku linii technologicznych do budowy fabryk automatyki przemysłowej w Mińsku, Smoleńsku i w Moskwie.

The Best Vest!



by Alice Brooks

You'll call this smart vest your best go-with-all. Crochet this Dandy vest with pointed ends of 3-ply sport yarn in 5 great colors! It's a fashion standout, and very easy to make. Pattern 7487, sizes 10-12, 14-16 included. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needelcraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50. ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each. All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 130-Sweater Fashions-Size 38-56 128-Envelope Patchwork Quilts 127-Afghans 'n' Dollies 125-Petal Quilts 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 123-Stitch 'n' Patch Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 120-Crochet Your Wardrobe 119-Easy Art of Flower Crochet 116-Nifty Fifty Quilts 115-Easy Art of Ripple Crochet 113-Complete Gift Book 109-Sew & Knit (Basic tissue incl) 105-Instant Crochet 102-Museum Quilts 101-Quilt Book Collection 1



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Kazimiera J. Fetro

(z domu Serwinska)
(żona śp. Antoniego)
(siostra śp. Leona, śp. Tadeusza i śp. Jana)

Członkini Tow. 1415 ZPRK, Legionu Pań Theodore Roosevelt Post 4 PLAV; St. Ladislaus Women's Club, Senior Citizens Group i St. Andrew's Senior Citizens Club, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go maja 1983 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:
Ronald (Gayle), Phyllis (Anthony) Welinski, Gregory (Janine), Richard (Gall) i Arlene (Michael) Wierbecki, dzieci; Frances Thill, Jeanette (Casimir) Jakel i Mary Frey, siostry i szwagrowie; Edwin (Irene) Serwinski, Sophie, Bernie i Catherine, brat i bratowie; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Molec i Synowie. Telefon: 774-4100.

Lothar Herbst

O Uniwersytecie Internowanych i Innych Rzeczach

Jest to spisana z taśmy magnetofonowej nagrana latem 1982 roku wypowiedź Lothara Herbst, poety, prezesa wrocławskiego oddziału Związku Literatów Polskich, umieszczona w paryskim miesięczniku "Kontak". Został on internowany na początku stycznia i zwolniony 29 kwietnia 1982 roku. Lothar Herbst był uczestnikiem opozycji demokratycznej przed sierpniem 80 roku. Wydał w podziemiu wiele wierszy m.in. w Niezależnym Kwartalniku Literackim "Zapis" oraz w tomie "Listy w sprawie wiary i nadziei".

Nasza grupa, około dwudziesto-osobowa przyjechała do Nysy z więzienia na Kłęczkowskiej we Wrocławiu 13 stycznia.

Sam transport wyglądał tak, jak na filmach z okresu okupacji. Wszędzie okropne chamstwo. Strażnikami byli przede wszystkim ZOMO-wcy. Pchali nas do samochodów, zamykali wszystkie drzwi, no i dusił się tam człowiek, bo wszystko jest bez okien.

Samochody były bardzo brudne. I oczywiście nie wiadomo było dokąd jedziemy.

Dla mnie bardzo ważną sprawą był pomysł wolnego uniwersytetu internowanych. Projektodawcą tej myśli byłem między innymi ja i pewna grupa profesorów. Sporządziłem listę, na której każdy się wpisywał z propozycją tematu. Pierwszy mój wykład na temat literatury emigracyjnej, odbył się w celi, gdzie w normalnych warunkach siedziało osiem osób, a tym razem weszło pięćdziesiąt osób. Wykład trwał ponad godzinę. Do dyskusji już nie doszło, ponieważ kończył się nasz czas, tak zwanego wspólnego pobytu. Dla mnie było to niesamowite przeżycie, bo na wykładzie był przekrój całego więzie-

nia, od profesorów do robotników, działacze zarządu, studenci polonistyk, Politechniki, architektury. Ten wykład odbył się 11 lub 12 stycznia.

Potem była noc z 12-go na 13-go, i o godzinie dwunastej zorganizowaliśmy śpiew, a na drugi dzień 13-go zostałem wywieziony do Nysy. Myśl o uniwersytecie dojrzała w dalszym ciągu, i w Nysie dosłownie w pierwszym tygodniu naszego pobytu, kiedy tylko okazało się, że cele są otwarte zaczęliśmy zajęcia. To była jedna z najciekawszych chyba inicjatyw, z jakimi się spotkałem w swoim życiu. Ja byłem rektorem tego uniwersytetu. Pomysł polegał na tym, że codziennie przez cały tydzień, z wyjątkiem niedzieli, jako że uznaliśmy, że niedziela jest święta, o godzinie 16-jej odbywał się wykład.

Tematyka tych wykładów była uzależniona od osoby wykładającej. Miało do formy wykładu, pogadanki, albo odczyty.

Wykład inauguracyjny odbył się chyba 16 lutego, była sobota. Przyszło bardzo dużo ludzi. Nie wiem ilu, może około setki: profesoro-studenci, robotnicy, chłopci. Wykład inauguracyjny miał profesor Stanisław Hartmann, matematyk, z tematem, wydawałoby się, nie do opowiedzenia. "Co to jest teoria mnogości". Był to fascynujący wykład. Zadano mnóstwo pytań, rozwinęła się dyskusja, w sumie trwało wszystko dwie godziny. Tak mniej więcej to zawsze wyglądało. A potem były wykłady z obszaru historii sztuki, wykłady na tematy sportu, co to jest fizyka współczesna, na temat różnych reakcji pomiędzy techniką a społeczeństwem, tematy socjologiczne, polityczne (na przykład wykład na temat opozycji demokratycznej w Polsce Jacka Pilchowskiego), wykład na temat języka telewizyjnego, języka radia, prasy. W sumie tych wykładów odbyło się dwadzieścia jeden. Ja miałem wykład o literaturze. Tym razem była to literatura nowych przełomów w Polsce.

Drugim zadaniem uniwersytetu w Nysie były kursy języków obcych, języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Język angielski prowadziliśmy dla grupy początkujących i dla zaawansowanych. Zajęcia prowadzili ludzie, którzy nigdy w zasadzie tego nie robili ale po prostu znali dany język. Język niemiecki prowadził profesor Hartmann, ja mu pomagałem od czasu do czasu. Angielski prowadził student filologii angielskiej, działacz Niezależnego Zrzeszenia Studentów, który też tam wtedy siedział. Na kursy języków obcych chodziło przede wszystkim bardzo dużo robotników. Najbardziej popularny był język niemiecki, język angielski, na francuskim trochę było mniej słuchaczy.

W następnym etapie miały być seminaria. Przygotowaliśmy na wstępie cztery seminaria: literackie, na temat literatury polskiej od trzydziestego dziewiątego roku do czasów współczesnych, łącznie z emigracyjną i niezależną. Miało ono być o drugi dzień. Następne seminarium dotyczyło historii najnowszej. Trzecie — prawa karnego (siedziało z nami bardzo dużo prawników, radców prawnych Solidarności, asystentów wydziału prawa) między innymi na przykład — prawo stanu wojennego. Czwarte seminarium miało być z matematyki, z logiki matematycznej.

To był początek. Uniwersytet cementował niesamowicie ludzi, odrywał nas od tej rzeczywistości więziennej, od tego co działo się w ogóle, dał on ludziom ogromną nadzieję. Poza tym prowadziliśmy dyskusję o Solidarności, wszelkiego rodzaju próby podsumowania jak do tego doszło, czemu, jakie popełniono błędy.

Druga rzecz, która była bardzo ważna to spacerowanie czyli po prostu marsz w szyku powiedziałbym bojowym, wojennym. Śpiewało się wtedy wszystkie piosenki legionowe, "Pierwsza Brygada" i tak dalej i tak dalej. Karierę robiła piosenka ułożona już w Nysie, która stała się potem hymnem. To była piosenka zatytułowana "Strzelcy", kpiąca z WRON-y. Zaczynała się od słów "zima jeszcze nie skończona, przyleciała nagle wrona, cały kraj pokryła cieniem, wykradła nam więzienie". Jest piękny zwrotek tekstu, zresztą bardzo fajnego, do tego dobrano świetną melodię i strasznie lubiliśmy ją śpiewać.

Stosunki pomiędzy nami, a kławiarami powiedziałbym były poprawne. Natomiast bardzo kłopotliwe sy-

tuacje mieliśmy ze Służbą Bezpieczeństwa. Służba Bezpieczeństwa była codziennie. Jeden, który stale spawdzał listy, kontrolował korespondencję, załatwiał różne sprawy. Przesłuchania odbywały się codziennie. Przyjeżdżała ekipa z Wrocławia, przesłuchiwali prawie wszystkich. Niektórzy dawali się przesłuchiwać, niektórzy nie. Ja uważałem osobiście, że nie należy z nimi rozmawiać, są w ekipie bezprawnej i nic nie reprezentują. Prokurator, to już jest inna sprawa.

Te przesłuchania w zasadzie były pozorne, w zasadzie niczego nie załatwiali, każdy i tak przez taką rozmowę przeszedł przed internowaniem. W pierwszym etapie chodziło o to, żeby podpisywać akty lojalności, żeby ludzie współpracowali, cały czas chodziło o współpracę. Szantaż, groźby, straszenie rodzin, straszenie twórczymi konsekwencjami. To był leitmotiv, każdemu to proponowano. I niestety zdarzały się wypadki, że ludzie podpisywali akty współpracy. Były też wypadki, że ci sami ludzie nam to ujawniali. Myśmy im pomagali jakoś wrócić do życia z powrotem.

Przesłuchania są nieformalne, to znaczy nie ma protokołu, facet nie notuje nic, ale wszystko jest nagrywane. Te taśmy potem biorą specjaliści i z nich wyciągają różne niuanse na przykład osobowościowe: słabe punkty, wahnięcia i potem na to naciskają, zaczynają tym szantażować. Tak było we wszystkich więzieniach skąd miałem informacje, również od kobiet, pierwszym motywem tych przesłuchań — była współpraca. Potem były perspektywy oczywiście: uwolnienie, mieszkanie, atrakcyjna praca. Myśmy odczuwali, że im w internowaniu chodzi o pewną logikę, że przecież kiedyś trzeba będzie tych ludzi wypuścić. No więc co należało by wtedy zrobić? Po prostu zamienić im internowanie na aresztowanie. I do tego potrzebne im były pewne określone zeznania, dokumenty, itd.

W pierwszym okresie było bardzo dużo procesów. Próbowano do nich wciągać ludzi poprzez fałszywe zeznania, np. ktoś nieostroźnie napisał im jakąś notatkę o sobie, oni dopisywali tym samym charakterem pisma dalsze strony, następny przesłuchiwany to czytał, krew go zalewała. Były bardzo przykre i niebezpieczne przypadki.

Właściwie w "internatach" (tak się powszechnie mówi) najważniejszym wrogiem było SB. Tak się jednak niestety nieszczęśliwie złożyło, że i w Nysie, i potem w Strzelcach Opolskich, mieliśmy komendantów sadystów. To są po prostu facci, którzy duszą i chciałem się sprzedać SB, którzy dokładnie robią to, co im się każe. Komendant Ośrodka Odosobnienia dla Internowanych w zasadzie nie podlega pod naczelnika całego więzienia. On podlega tylko SB.

W obozach robiło się pieczętą, które są symbolem poczty polskiej okupacyjnej. Robiło się różne pieczętą, różne motywy, np. "ocenzurowano", "poczta internowanych", potem były coraz bardziej precyzyjne, np. była taka słynna znana pieczętą z Nysy Matka Madonna internowanych. Piękne rzeczy się robiło. Piękne pieczętą. I to oczywiście było ścigane. Myśmy tłumaczyli komendantowi, że to nie ma sensu, że taka jest tradycja, że w zasadzie wszędzie się to robi, ale oni ostro rewidowali szukając właśnie przede wszystkim tych pieczętą, które na początku były bardzo prymitywne, no a potem z biegiem czasu były coraz ładniejsze, bo nam z zewnątrz przynoszono materiały, jakos się się przemyślało. Dużo było rewizji przy pójściu na widzenie, gdzie przede wszystkim zabierano listy. A potem były rewizje po powrocie z widzenia, i znowu zabierano listy tzw. grypsy.

W Nysie wychodziły dwie gazety. "Papuga TASS-mańska" mniej więcej dwa razy w tygodniu i "Wiadomości z wolności" prawie codziennie. Z nasłuchów po prostu radiowych. To też było bardzo ostro tępiące, no ale tu — strata było tylko radio, które po prostu szło do depozytu. Bo oczywiście radia mieć nie wolno, wiadomo, że radia były.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Niespodziewany Rachunek Za Telefon

Washington (UPI) — Donna Shor była niezmiernie przerażona gdy doręczono jej do biura ogromną ponad funtową kopertę z rachunkiem telefonicznym na sumę \$26,210.18. Liczący 338 stron rachunek obejmował aż 2,300 rozmów krajowych i zagranicznych, przeprowadzonych w ciągu zaledwie 9 dni.

Okazało się, że Shor, posiadaczka karty kredytowej kompanii "The Chesapeake and Potomac Telephone Co", padła ofiarą wielu oszustów, którzy posługiwali się numerem jej karty kredytowej. Obecnie kompania telefoniczna stara się zidentyfikować osobników dokonujących rozmów telefonicznych na konto legalnej posiadaczki karty kredytowej. Zagadką pozostaje nadal fakt w jaki sposób doszło do rozszyfrowania numeru jej karty i udostępniania go różnym osobom w całym kraju.

Kompania zaferowała pannie Shor wydanie nowej karty kredytowej, lecz zainteresowana zastanawia się jeszcze co uczynić.

Zwróciła ona uwagę na to, że otrzymany horendalny rachunek obejmuje tylko okres do 11 maja, to znaczy że może się spodziewać następnego ogromnego rachunku za późniejsze dwa tygodnie kiedy oszuści telefonowali na koszt jej karty kredytowej.

Psy Będą "Pracowały" Na Lotnisku

Na lotnisku O'Hare będą "pracowały" dwa psy rasy owczarek niemieckie. Psy te przejdą przeszkolenie w ośrodku wojskowym w celu wykrywania bomb. Federalne władze lotnicze zamierzają przeszkolone psy zatrudnić na wszystkich większych lotniskach w kraju.

Popieranie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Pomoc Domowa

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 10 rano i 2 po południu.

MINIT-MAID DOMESTIC
7562 N. Milwaukee Ave. • 647-0433
Proszę telefonować w Jęz. Angielskim

GODPODYNIA domowa z zamieszka-
niem. Tel. 272-1871 w jęz. angielskim.

POTRZEBNA GOSPODYNIA

zamieszkać lub nie. 4-5 dni w tygodniu. Wooddale. Wolimy znającą choć trochę język angielski.

860-0998 lub 344-4744
w języku angielskim.

Młode Małżeństwo Na Stanowisku
Z 2 dziećmi poszukuje pani, która chciałaby zamieszkać z nimi w Minneapolis. Musi mówić trochę po angielsku. Wynagrodzenie \$125 tygodniowo. Proszę mówić po angielsku telefonując. 675-5652

★ Praca Żeńska

NURSES AIDS and home companions for private duty work. Some English required. Call 725-7881

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA PANI
Mówiąca dobrze po angielsku, do pracy w sklepie z kanapkami. Praca od 6 wieczorem do 2-jej rano.
617 E. 162nd St. 339-3669
South Holland, Ill.

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA DOMÓW
Zgłoszenia osobiście w godzinach od 10 — 5.

2546 N. SAWYER DAILY MAID

Full time Bilingual Receptionist
English must be accent free.
Call: 583-1800
between 2 and 3 P.M. only.
Ask for Barbara.

★ Praca

NIGHT SUPERVISOR-MANAGER
For aggressive janitorial company. Good salary and benefits. Must be hard-working, speak English, have dependable car.
2855 N. DRAKE 9-5 P.M.

POTRZEBNI MEZCZYZNI I KOBIETY
Do rozprowadzania ulotek.
Stała praca.
889-6191 — od 7 rano o 8:30 rano i wieczorami od 5:30 — 8:00.

★ Praca

MASZ TROCHĘ CZASU I CHĘĆ?

Zadzwon, a powiem Ci jak zwiększyć Twoje dochody bez nakładów, w czasie wolnym od pracy.
227-1402—03

Dla Poszukujących Pracy Lub Pracujących!

Jeżeli zechcą jest możliwość dodatkowo dobrze zarobić. Dzwonić we wtorek.

973-4669

ATRAKCYJNE ZAJĘCIE NA PART-TIME

Pomocna znajomość języka angielskiego. Dzwonić we wtorek po 5:00 ppł
247-2859

PRACA NOCNA SPRZĄTANIE SKLEPÓW

Potrzebni doświadczeni janitorzy z samochodami. Stała i dobra praca, wysokie wynagrodzenie zależne od doświadczenia. Płacimy nadgodziny oraz zwrot kosztów paliwa. Zgłaszać się osobiście:

2855 N. DRAKE
Pon.-Piątek 9 a.m. — 5 p.m.

IMMEDIATE OPENINGS Full & Part Time

Desperately need 15 people to work from our Skokie & Cicero offices. \$1,000 per month plus training. Students welcome. Call now. CALL NOW!

780-9206

DOŚWIADCZONE OSOBY DO SZYCIA NA MASZYNIE

Wynagrodzenie od ilości sztuk. Dogodne godziny. Stała praca. J. angielski wymagany.

Tel. 252-2257
W J. Angielskim

Potrzebujemy Doświadzonego KRAWCA/KRAWCOWĄ

Do pracy przy robieniu poprawek męskich i damskich ubrań. Zakład krawiecki znajduje się w Morton Grove.

965-1140

DOSWIADCZENI PRACOWNICY

do sklepów detalicznych
Aplikacje przyjmowane są od:
9 rano do 12 w południe w
628 East St. Charles Rd.
Lombard, Ill. 60148

"SUPERVISOR" (Nadzorca)

Z doświadczeniem przy maszynach do szycia. Język angielski wymagany.
Tel. 252-2257
W J. Angielskim

Doświadczony Asystent (ka) Do Dentysty

Północno-zachodnia okolica Chicago. Musi znać j. angielski i j. polski.
Tel.: 282-7225

★ Praca Męska

SET-UP & OPERATE PUNCH PRESS

Must set-up own work.
Must speak English.
254-1342

Przyjmujemy Mężczyznę

do fabryki papieru. Stawka \$4.
HAVA CORPORATION
1084 Industrial Drive Nr. 4
Bensenville, Ill.

COOKS — COOK'S HELPERS AND DISHWASHERS

English not necessary but helpful.
Ask for Ken. Phone 9 A.M. to 12 noon:
499-2236

COOK — NIGHTS

4p.m. to 1 a.m. General cooking duties.
Steady job. Good pay.
MUST speak some English.
Fox's Beverly Pub
239-1031 Between 9 & Noon

Potrzebny Blacharz i Malarz Samochodowy

do naprawy ciężarówek. Także mechanika doświadczona we wszystkich dziedzinach naprawy ciężarówek
523-5414 — Wally

ZATRUDNIĘ MALARZA

Z długoletnią praktyką i dobrą znajomością kładzenia tapet. Stała praca.
234-8393

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, białoczarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

NISKIE CENY—40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
• Rynny • Okapówki itp. • Sidingi •
Fugowanie Dachy • Garaże • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony
• Pod Bondem TEL.: 286-7080

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. ... Tel. 286-0864.

★ USŁUGI

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub siebie. 286-6682.

★ Osobiste

JANINA GRODECKA

z domu Chmielewska poszukuje bratanicy Lidi Chmielewskiej

córki Heleny i Mariana urodzona 1955 roku w Krakowie. Sprawa rodzinna bardzo ważna. Proszę dzwonić
Tel.: 772-7763 wieczorem

★ Posiadłości w Wisc.

WISCONSIN
Właściciel Musi Sprzedać
5 zalesionych akrów dostępna woda. Rybołówstwo, łódki, polowanie. \$285 za akr. Finansowanie.
NORTHWOODS REALTY, LTD.
Telefonować w języku angielskim
351-5522 albo 397-3561

★ Domy

BELMONT-PULASKI 2½ rooms.
235-1269, 235-1262.

★ AUTO

'77 FORD MUSTANG. Stan idealny.
925-3045. Między 3-8 wieczorem.

★ MEBLE

SPRZEDAĆ okazjnie komplet mebli do sypani — nowe z gwarancją.
736-7482

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, nowoczesne mieszkanie z 2 sypialniami. Grand-Laramie. \$325, plus depozyt. 278-8113 po 8-jej wieczorem.

5 POKOI. Ogrzewane. Dzwonić po 6-jej: 283-2530.

POKOJ dla pana ze znajomością mechaniki samochodowej. Basament z używalnością kuchni. ... Tel. 286-6682.

NOWOCZESNY pokój. Belmont — Cicero, panu bez nałogów. Używalność kuchni. 283-0184 lub 286-6591.

Apartments For Rent (3)

DeLuxe 2 Bedroom apartments. Appliances, Gas heat, air conditioned, Wall to Wall carpeted, Balcony, Garage and much more. Clean, decorated.
7927 W. 89th Place
Hickory Hills
430-1697

FULLERTON—Damen. Remodeled, cozy. 2 bedroom apartment. 1 floor. Stove, refrig. \$250. Tel. 528-2726.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
Okolica Central — North Ave.

4 pokoje, świeżo odnowione. Piec i lodówka. Obsługa "janitorska". \$275 miesięcznie plus depozyt asekuracyjny.

745-5725

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
North — Austin. 3 pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią. \$265 miesięcznie łącznie z użytecznościami. Piec i lodówka na miejscu.
Tel. 745-5725.

★ Praca Męska

POTRZEBNI PRACOWNICY

Z doświadczeniem, do drywalls i taśmowania (taping). Trochę angielskiego wymagane.
Dzwonić tylko między 10 rano — 5 ppł.
276-3050

POLISH-English speaking mechnic with knowledge of 2-cylinder engines. Apply in person: Mon-Fri, 9-5 pm, 2855 N. Drake.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Prawnicza Walka o Opiekę Nad Nieletnim Emigrantem

Już od trzech lat w sądach różnych instancji stanu Illinois toczy się prawnicza walka o opiekę nad 15-letnim obecnie obywatelem sowieckim, a zarazem stałym rezydentem Stanów Zjednoczonych, Walterem Polovchakiem.

Jeden z sędziów, zaangażowanych w sprawę chłopca, oświadczył w ubiegłym tygodniu, że jeśli będzie się ona wlokła w równie ślamazarnym tempie jak dotychczas, zanim zostanie rozstrzygnięta, Walter osiągnie pełnoletność i jednocześnie uzyska prawo do samodzielnego decydowania o swoim losie.

Już w marcu tego roku, podczas przesłuchań w sprawie Waltera, sędzia główny Sądu Najwyższego Illinois, Howard Ryan, wyraził przypuszczenie, że sprawa powróci do sądu dla małoletnich, który z pewnością skieruje ją z powrotem do Sądu Najwyższego, a zanim ten podejmie wiążące decyzje, Polovchak ukończy 18 lat.

Adwokaci rodziców chłopca, Anny i Michała Polovchaków, powołują się na podstawowe prawo matki i ojca do opieki nad własnym dzieckiem.

Uważają, że sądy Illinois nie są uprawnione do ingerowania w podobne sprawy rodzinne.

Adwokaci Waltera twierdzą z kolei, że powinien on zostać otoczony opieką władz i żądają, aby wydano w tej kwestii odpowiednie dyspozycje.

Ponad rok temu, kiedy chłopiec sam wypowiadał się na temat swojej sytuacji rodzinnej, powiedział, że jego więzi z rodzicami nigdy nie były mocne, toteż obecnie, kiedy nie ma z

nimi kontaktu nie czuje się osamotniony.

Gdy w 1980 roku państwo Polovchak zdecydowali się wracać na Ukrainę, Walter uciekł z domu. Wkrótce potem, podczas rozmowy z socjologiem, powiedział, że jeśli będzie zmuszany do powrotu do Związku Sowieckiego, popełni samobójstwo.

Sędzia Joseph Mooney, który reprezentował sąd dla małoletnich powiatu Cook, zarządził tymczasową opiekę stanową nad Walterem, przynajmniej do momentu, kiedy jego sprawa zostanie wyjaśniona. Wkrótce potem sędziowie 1-go okręgowego sądu apelacyjnego stanu Illinois wydali orzeczenie, że sędzia Mooney, w chwili jej wydawania, przekroczył swoje kompetencje.

Podczas długiego okresu prawniczych batalii, przedstawiciele rządu federalnego przyznali Walterowi status stałego rezydenta Stanów Zjednoczonych.

Ostatnio, adwokat państwa Polovchak oświadczył, że jeśli sąd przyzna rodzicom prawo opieki nad dzieckiem, oni zobowiązują się opuścić swój kraj i powrócić do USA. Adwokat chłopca, Julian Kulas, skomentował to oświadczenie w paru słowach: "dopóki ich tu nie zobaczę, nigdy w to nie uwierzę".

W piątek sędziowie Sądu Najwyższego stanu Illinois wydali orzeczenie, że rodzice Waltera mogą odzyskać prawo do opieki nad synem jedynie w wypadku, jeśli przynajmniej jedno z nich powróci do Stanów Zjednoczonych. Zanim to nastąpi, kontrolę nad chłopcem przejmie sąd powiatowy powiatu Cook.

Miłośnik Psów Wywalczył Pozostanie z "Rodziną"

David Friedman, 77-letni kaleka, nie posiada rodziny, nie ma najbliższych, którzy troszczyliby się o jego potrzeby, nie uważa się jednak za człowieka samotnego. Pozostali mu w życiu dwaj wierni przyjaciele, psy Rivets i Cookie.

W ostatnią środę Friedman przeprowadził się w nowe okolice, położone w południowo-zachodniej części Chicago, odnosząc przy tym ogromne zwycięstwo, polegające na dalszej obecności w jego życiu dwóch oddanych towarzyszy.

Poprzednio Friedman był miesz-

4 Ofiary Wypadków Drogowych Ostatniego Weekendu

20-letni John Tellone z Chicago był czwartą śmiertelną ofiarą wypadków samochodowych ostatniego weekendu. Tellone zmarł w szpitalu św. Anny w poniedziałek. Na południu miasta zmarła w wyniku potrącenia przez samochód 16-letnia Tina Rowe.

19-letni David Lundsten z Wauconda zmarł również z powodu ran odniesionych po potrąceniu go przez samochód. A pierwszą ofiarą ostatniego weekendu był 24-letni Michael Darcy, który zginął w wypadku samochodowym w sobotę wieczorem.

W czasie tego wypadku ranne zostały jeszcze dwie osoby, a samochód prowadzony był przez brata ofiary.

Stracił on panowanie nad kierownicą i doszło do zderzenia z drugim samochodem.

Podejrzany o Usiłowanie Morderstwa

44-letni Salvatore Candela stanie dzisiaj przed sędzią, ponieważ jest oskarżony o usiłowanie zamordowania mężczyzny w tawernie na południu miasta. 30-letni Robert Gilmartin znajduje się w krytycznym stanie zdrowia w szpitalu. Został on postrzelony w czasie kłótni w tawernie w sobotę.



LIBAN — Żołnierz izraelski obserwuje linie syryjskie w dolinie Bekaa we wschodniej części Libanu. (UPI)



PEKIN — Minister handlu Chin Chen Nahua (z prawej) w czasie bankietu, który wydano 22 maja na cześć sekretarza handlu USA Malcolma Baldrige'a (z lewej). Chiny pragną rozszerzyć wymianę handlową ze Stanami Zjednoczonymi. Szczególnie zabiegają o amerykańską technologię. (UPI)

Ostatni Miesiąc Obrad Zgromadzenia Stanowego

Większość Projektów Dotyczących Chicago — Czeka Nadal Na Załatwienie

Springfield (CT) — Bieżąca sesja Zgromadzenia Stanowego dobiega końca. W ciągu bieżącego miesiąca Zgromadzenie będzie starać się załatwić w tempie przyspieszonym, co jest raczej zjawiskiem normalnym w okresie zakończenia sesji, szereg projektów ustaw dotyczących miasta Chicago.

W najbliższym czasie znajdują się na porządku dziennym projekty ustaw dotyczące pomocy finansowej dla szkolnictwa chicagowskiego. Należy spodziewać się, że sprawy te napotkają na poważne trudności. Podobnie ma się rzecz — z projektami ustaw dotyczącymi pomocy dla komunikacji publicznej.

Nawet sprawa przyznania funduszy w wys. 4,8 mln dol. na chicagowski pawilon McCormick Place, została już raz ubita. Debatę poddana będzie także propozycja przyznania funduszy dla planowanej na rok 1992 chicagowskiej wystawy światowej.

Wśród wszystkich istniejących problemów, przeważa jednakże jeden: podwyżki podatku dochodowego. Ustawodawcy pochodzą do tego zagadnienia ze zromumiałą ostrożnością. Na razie obie partie polityczne zdają sobie sprawę z faktu, że jest jeszcze za wcześnie na to, by doszło do porozumienia zarówno między demo-

Propozycja Zorganizowania Chicago Fest Na Soldier Field

Mayor Washington stwierdził w ubiegłym tygodniu, że prawdopodobnie festiwal pod nazwą Chicago Fest, nie odbędzie się w tym roku. Mayor zaznaczył również, że jest już za małą szansą na organizowanie go przez jakąkolwiek firmę prywatną. Mayor nie przychylnie odniósł się do firmy Festivals Inc., z Milwaukee, która już od kilku lat z rzędu organizowała te festiwale. W ubiegłym roku miasto straciło przez zatrudnienie policji i personelu obsługi w okresie trwania festiwalu ponad \$1 mln. Festiwal tradycyjnie był organizowany w Navy Pier.

Firma Festivals Inc., której prezesem jest Thomas Drillas nie daje za wygraną i zaproponowała, że festiwal może się odbywać na terenie Soldier Field. Proponuje się termin 10-dniowy, od 12 do 21 sierpnia. Festiwal będzie organizowany bez pomocy zarządu miasta, ale chęć współpracy miasta będzie mile widziana.

Festiwal jeśli dojdzie do skutku, będzie się odbywał na głównym stadionie, który może pomieścić 50,000 widzów.

Na sztucznej murawie boiska zostanie rozpostarte nieprzemakalne płótno, które pozwoli widzom na siadanie na murawie. Inne sceny do występów byłyby ułożone na mniejszym stadionie w północnej części oraz na parkingach. W czasie poprzednich lat trwania festiwalu największa liczba osób jaka uczestniczyła w jednym dniu było 125,000. Prawdopodobnie na Soldier Field można by pomieścić większą liczbę ludności i bez większego ścisłu.

Washington oraz jego sztab pomocniczy nie zamierzają przeprowadzać żadnych rozmów z firmą Drillas.

Drillas przeprowadził rozmowy w sprawie organizowania festiwalu z supr. dystryktu parków Edmundem Kelly, który obiecał przedstawić sprawę do rozpatrzenia radzie dystryktu parków w najbliższym czasie. Kelly jest demokratycznym komitmanem 47 wardy. W prawyborach pracował przeciw Washingtonowi, oraz był jednym z pierwszych komitmanów, którzy opowiedzieli się za Bernardem Eptonem.

kratami i republikanami, jak i pomiędzy ustawodawcami z rejonu Chicago a przedstawicielami południowych obszarów stanu.

Sesja Zgromadzenia Stanowego dobiegnie końca w dniu 30 czerwca. Do tej pory, tj. w ciągu nadchodzącego miesiąca, ustawodawcy muszą załatwić wiele ważnych spraw.

W chwili obecnej przywódcy obu izb stanowych starają się wypracować jakiś plan przyjęcia z pomocą finansową masowej komunikacji publicznej. Izba odrzuciła wysunięty przez demokratów projekt przyznania dla RTA donacji w wys. 108 mln dol., Senat zaś odrzucił propozycję przyznania na ten sam cel 65 mln dol. Gub. Thompson wystąpił z propozycją przyznania RTA — w wypadku, jeśli przeprowadzona będzie reforma tej agencji — sumy 50 mln dol.

Sprawa przyznania pomocy dla szkolnictwa chicagowskiego, nadal pozostaje pod znakiem zapytania i uzależniona jest w dużej mierze od podwyżki podatków dochodowych. Wśród wielu propozycji wiążących się z przyznaniem pomocy stanowej dla szkolnictwa chicagowskiego, istnieje m. in. projekt zmniejszenia ilości dni nauki z pięciu na cztery. W ciągu każdego z czterech dni ilość godzin nauki została by powiększona o jedną.

Drillas powiedział, że otrzymał zapewnienie 35 inwestorów, którzy zamierzają przekazać po minimum \$50,000 każdy, co da sumę 1,75 mln. Kilka ważnych spraw jest jeszcze do uzgodnienia, jeśli chodzi o przygotowanie festiwalu. Między innymi na 19 sierpnia przewidziane są rozgrywki piłkarskie Chicago Sting. Inną sprawą jest sądziectwo stadionu w pobliżu muzeów. Już poprzednio zarządy muzeów protestowały przeciw propozycji zorganizowania wyścigów samochodowych w okolicy stadionu.

Drillas proponuje, ażeby zapłacić dyrektorowi parków jako gwarancję \$200,000 albo 25% z ogólnej sumy zarobków. Również dystrykt parków otrzymałby większą część dochodów za opłaty z parkingów.

Przygotowanie terenów do festiwalu na Soldier Fields byłoby zdaniem Drillasa mniej kosztowne niż Navy Pier, ponieważ są tam stałe ubikacje oraz miejsca siedzące, które trzeba było w Navy Pier instalować co roku i dostarczać to wiele kłopotów.

Jeśli rada dystryktu parków zatwierdzi propozycję firmy Drillas, zacznie ona zawieranie umów z artystami czy zespołami, które będą występowały na festiwalu.

Złodzieje Futer Aresztowani

Policja aresztowała trzech mężczyzn i oskarżyła ich o kradzież futer. Aresztowani zostali: 24-letni John Tsakirakis, 23-letni Chris Aneciris i 30-letni George Koutsakis. Złodzieje wydrążyli dziurę w dachu w sklepie z futrami George Uhrir Firrier Shop, 6021 N. Cicero. Kiedy włączył się alarm w sklepie, policja znalazła złodziei z kilkoma futrami na dachu.

Wystawa Sztuki Chińskiej

Jutro nastąpi uroczyste otwarcie wystawy sztuki chińskiej w Museum of Science and Industry. Na wystawie zgromadzono około 500 eksponatów sprowadzonych z Chin. Dzisiaj wieczorem, około 9:15, będzie pokaz sztucznych ogni nad jeziorem na rozpoczęcie tej wystawy.

Plan Rozbudowy Śródmieścia Chicago

Grupa planistów i przemysłowców miejskich tworząca tzw. Central Area Committee, przedstawiła plan rozbudowy śródmieścia Chicago. Plan uwzględnia potrzeby i rozbudowę miasta w związku z planowaną na rok 1992 wystawą światową.

Plan przewiduje wydatki związane z rozbudową w granicach \$15 do \$24 mld. Większość funduszy pochodzić będzie z prywatnych źródeł, natomiast miasto da \$650 mln w okresie 10 do 15 lat.

Plan przewiduje rozbudowę śródmieścia, wzorując się na niektórych miastach o światowej sławie jak Paryż, Wenecja, Wiedeń oraz Nowy York.

Plan w ogólnym zarysie przewiduje zbudowanie większej ilości domów mieszkalnych w zasięgu śródmieścia, powiększenie powierzchni McCormick Place o 100%, oraz zwiększenie zatrudnienia w obrębie śródmieścia o 75,000.

Mayor Washington zaaprobował tymczasowo ten plan, nazywając go wspaniałym przykładem współpracy pomiędzy sektorem publicznym i prywatnym w zrozumieniu potrzeb miasta.

Plan przewiduje przede wszystkim przebudowanie i zmodernizowanie terenów znajdujących się w następujących ramach: North Ave., 23 ulica, a wybrzeżem jeziora, oraz autostradami Dan Ryan i Kennedy. Geograficznie teren ten został podzielony na cztery strefy: Near North i South; Loop i część centralną wzdłuż jeziora.

W śródmieściu planuje się jeszcze większe uatrakcyjnienie ulicy State dla przechodniów poprzez zlikwidowania tras autobusowych. Zbudowanie większej ilości małych sklepików wzdłuż State pod arkadami, oraz od State w kierunku na zachód i wschód,

Przedstawiciele Rady Szkolnej Unieważnili Kontrakt

Zaledwie przed 7 tygodniami chicagowska firma, Open Kitchens Ind., zdobyła kontrakt na dostawę posiłków do 124 publicznych szkół podstawowych na terenie miasta, gdzie uczęszcza łącznie około 60,000 uczniów. Kontrakt, który opiewał na sumę \$2,5 mln został w czwartek unieważniony.

Stało się to w wyniku decyzji, podjętej w trybie doraźnym przez przewodniczącą chicagowskiej Rady Szkolnej, Sola Brandzela, który opierał się z kolei na prośbie superintendenta szkolnictwa, pani Ruth Love oraz sugestii przedstawionych w tej sprawie przez specjalny komitet Rady.

Wydając orzeczenie przewodniczący skorzystał z prawa, przysługującego mu w wyjątkowych wypadkach, zanim jednak decyzja zostanie wprowadzona w życie musi zostać ratyfikowana przez Radę Szkolną, na jej posiedzeniu w dniu 8 czerwca.

Przedstawiciele departamentu usług w zakresie żywienia, wydali wcześniej szereg oficjalnych oświadczeń, w których stwierdzili, że posiłki, dostarczane do szkół nie odpowiadają normom przyjętym w kontrakcie.

Było to stwierdzenie bardzo delikatne. Rodzice uczniów, którzy nie bawili się w tym wypadku w subtelności, wprost oświadczyli, że w salatkach podawanych w szkołach dzieciom

Śmiertelnie Chore Dzieci Powinny Umierać w Domu

Grupa psychologów, pracujących pod kierownictwem naukowców uczelni medycznej Milwaukee w Wisconsin, Raymonda Mulherna, Mary Lauer oraz Raymonda Hoffmana, zakończyła serię badań nad emocjonalnymi reakcjami rodziców śmiertelnie chorych dzieci, które ostatnie chwile życia spędzają w domu rodzinnym lub w szpitalu.

Badania wykazały w sposób jednoznaczny, że w sytuacjach, kiedy dziecko cierpi na nieuleczalną chorobę, jego rodzice powinni otrzymać prawo do opiekiowania się nim do chwili śmierci.

Raport w tej sprawie opierał się na obserwacjach 24 rodzin śmiertelnie chorych dzieci, które przebywały w domu oraz 13, których dzieci umierały w szpitalu.

Okazało się, że rodzice młodych pacjentów, którzy oddani są pod opiekę szpitali, w większym stopniu ulegają depresji, cierpią na zaburzenia psychiczne oraz fizyczne, mają też tendencję do stwarzania konfliktów małżeńskich.

Po śmierci dziecka, problemy te ulegają spotęgowaniu, a tęsknota za utraconą osobą trwa znacznie dłużej niż wówczas, kiedy rodzice są bezpo-

stworzyć więcej restauracji przed sklepami jak to zrobili Marshall Field i Carson Pirie Scott. Ulice Wacker Dr. na zachód od śródmieścia oraz Congress Parkway od autostrady Eisenhowera do fontanny Buckingham zostaną przebudowane na bulwary w stylu Park Avenue w Nowym Yorku oraz Champs-Elysees w Paryżu.

Ulica Wacker Dr. wzdłuż Chicago River w kierunku na wschód podzielona jest na trzy wąskie pasy pomiędzy Michigan i Lake Shore Dr. Zostaną tu zbudowane nieznacznej wysokości domy.

Ulice Ohio oraz Ontario, nazywane bramą wejściową do miasta z północno-zachodnich przedmieść i lotniska O'Hare zostaną również unowocześnione na odcinku od autostrady Kennedy i Dearborn. Pomnik będzie wznieiony w centralnej części Monroe St. Harbor w linii prostej do fontanny Buckingham.

Budynek opery będzie budowany w południowo-zachodniej części Grant Parku w miejscu, gdzie znajdowała się stacja kolei Illinois Central Gulf.

Jest również propozycja zbudowania na stałe muszli koncertowej dla orkiestr marszowych w Grant Parku naprzeciw budynku Prudential i Standard Oil.

575 akrowej wielkości plac zostanie stworzony dla celów wystawy światowej pomiędzy Roosevelt Rd. a 31 ul., po wystawie teren ten nazwany będzie Lincoln Park South.

Powierzchnia McCormick Place zostanie zwiększona o 100%. Tereny na zachód oraz południe tuż przy McCormick Place zostaną przeznaczone na stałe miejsca wystawowe oraz dla prowadzenia badań z zakresu wysokiej technologii.

znajdowali robaki, kotlety zawierały kawałki drewna, a w ziemniakach tkwiły strzępy folii aluminiowej.

Dyrektor kompanii Open Kitchens, Andrew Lee zaprzeczył wszystkim, stawianym wobec firmy zarzutom twierdząc, że w każdym przypadku masowych dostaw żywności można dopatrzeć się drobnych zaniedbań, które nie naruszają jednak ogólnie przyjętych standardów.

Lee dodał również, że przyczyną gorszej jakości posiłków, dostarczanych do chicagowskich szkół jest lekceważenie właściwego sposobu ich ogrzewania. Jedzenie jest podgrzewane już rano, a następnie aż do pory obiadowej przechowywane w kochach.

Przyznał, że w momencie, kiedy podaje się go uczniom, jest już do niczego, za co jednak firma nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

Członkowie Rady Szkolnej zwrócili się w tej sytuacji z prośbą do superintendenta Love, aby skontrolowała, czy zażalenia dyrektora są uzasadnione.

Tymczasem przedstawiciele Open Kitchens wystąpili do sądu powiatowego powiatu Cook z oskarżeniem, że zerwanie kontraktu z ich przedsiębiorstwem było niezgodne z prawem.

średnimi świadkami śmierci dziecka.

Stwierdzono również, że w przypadku utraty dziecka, w 50% przypadków przynajmniej jedno z rodziców wymaga leczenia psychiatrycznego, 70% małżeństw staje w obliczu rozvodu, a od 25-50% wykazuje mniejsze zaburzenia emocjonalne.

Sytuacja wygląda zupełnie inaczej, jeśli dziecko umiera w domu. Oczywiście, rodzice także przeżywają wówczas tragedię, ich rozpacz jest jednak krótsza i występuje w mniejszym nasileniu.

Naukowcy zwrócili się również do rodziców z prośbą o wypowiedź na temat badanego przez nich zagadnienia. Opinie rodzin potwierdziły wyniki ich obserwacji, 80% rodziców dzieci, które przebywały na oddziale onkologicznym centrum medycznego Milwaukee Children's Hospital, wyraziło życzenie, aby dzieci zostały oddane pod ich opiekę.

Zmarł Spadając z Drugiego Piętra

Pracownik torów wyścigów konnych w Arlington Heights, 29-letni Patrick Dineen, zmarł w poniedziałek, spadając z balkonu na drugim piętrze.